

POLSKA ZACHODNIA

Dziennik Polskiego Zagłębia Węgielowego

Redaktor naczelny: Józef Wojciechowski

Wydawca — „Polska Zachodnia”. Spółka z ogr. odp.

Drak: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice Balczona 2 i Kościuszki 18

Rok XIV

Katowice, piątek 13 stycznia 1939 r.

Nr 13

Budapeszt i Bukareszt

(Korespond. własna „Polski Zachodniej”) Budapeszt w styczniu.

Pisząc niedawno („Polska Zachodnia” z 29 XII. 1938 r.) o rezultatach wizyty hr. Ciano w Budapeszcie stwierdziliśmy, że porozumienie węgiersko-jugosłowiańskie jest już bliskie i że po zawarciu go pozostaną tylko dwa zagadnienia do rozwiązania w basenie naddunajskim, a mianowicie sprawy Rusi Przykarpackiej oraz sprawy stosunków węgiersko-rumuńskich. Dzięki walkom pod Munkaczem przekonał się świat, ponownie, że sprawa Rusi Przykarpackiej stanowi rangę otwartą, groźną organizmowi europejskiemu poważnymi komplikacjami. „Polska Zachodnia” i cała prasa polska piły jednak na temat tego zagadnienia w ostatnich czasach już tak dużo, że mamy prawo przypuszczać, że jest ono Czytelnikom dostatecznie znane. Ograniczymy się więc dzisiaj do przedstawienia obecnego stanu w stosunkach między Węgrami i Rumunią oraz do wskazania na istniejące możliwości rozwiązania tego problemu.

Stosunki Węgier z Rumunią można określić jako nieprzyjazne. Złożyło się na to wiele przyczyn: obawa Rumunów, że Węgrzy zechcą im w momencie sprzyjającej koniunktury odebrać Siedmiogród i ich świadomość, że blisko dwa miliony głów licząca mniejszość węgierska w Siedmiogrodzie nie jest elementem pewnym, że Węgrów do Rumunów za udział w rozbiórce Węgier, za zachowanie się armii rumuńskiej w okresie okupacji Węgier przez nią, za gwałcenie węgierskiej mniejszości. Do tych przyczyn wynikłych z postanowień terytorialnych traktatu pokojowego z Trianon, dołączyły się dalsze, wynikłe z późniejszej walki dyplomatycznej między Małą Ententą a Węgrami.

Pewna zmiana na lepsze nastąpiła dopiero po Anschlussie, a więc z chwilą wtrącenia Niemiec do basenu naddunajskiego. Państwa Małej Ententy zrozumiały wówczas, że dalsza walka z Węgrami ułatwiłaby jedynie Niemcom umocnienie się na świeżo zdobytych pozycjach i zdobycie pozycji nowych oraz, że koniecznością staje się wobec tego porozumienie z Węgrami. Rezultatem tej zmiany orientacji była konferencja w Bled, która w sierpniu r. ub. przyznała Węgom równouprawnienie na polu zbrojeń oraz rozszerzyła prawa węgierskich mniejszości w państwach Małej Ententy. Konferencja ta mogła być niewątpliwie stać się punktem wyjścia dla odwrócenia stosunków politycznych w basenie naddunajskim. Wypadki późniejsze, wynikłe na tle problemu czechosłowackiego, wniosły niestety w stosunki wzajemne państw wspomnianych nowe elementy niepokoju, co przeszkodziło dalszemu rozwojowi zapoczątkowanego porozumienia, a nawet w pewnej mierze zniweczyło dodatnie rezultaty konferencji w Bled. Mamy tu na myśli niezwykłe ustosunkowanie się Rumunii do węgierskich żądań w sprawie Rusi Przykarpackiej (w międzyczasie Rumunia przypuszczalnie już się przekonała, jak dalece błędne było jej ówczesne stanowisko) oraz zapoczątkowaną przez władze rumuńskie ostatnio politykę eksterminacyjną w stosunku do węgierskiej mniejszości w Siedmiogrodzie. Jest zrozumiałe, że pod wpływem tych wypadków zaczęła na

Mussolini czeka na opinię Chamberlaina w sporze włosko-francuskim

LONDYN. Wiadomości korespondentów pism angielskich z Rzymu zgodne są co do tego, że środowa rozmowa między Chamberlainem a Mussolinim miała wyjątkowo serdeczny charakter. Równocześnie jednak podkreślają, że rozmowa ta była bardzo ogólna i że przeważnie mówił Mussolini. Chamberlain zaś ograniczył się tylko do wysłuchania poglądów, rozwijanych przez Mussoliniego. Z tej rozmowy o charakterze ogólnym dwa punkty miały się

specjalnie skryształizować: 1) Mussolini jest bardzo powściągliwy w omawianiu sprawy wojny domowej w Hiszpanii, uważa bowiem, że już wkrótce gen. Franco odniesie całkowite zwycięstwo i dlatego nie chce dziś w sprawie Hiszpanii angażować się w żadnym kierunku. 2) Mussolini wyraźnie pragnie, aby Chamberlain użył swego wpływu bądź jako mediator w stosunku do Francji, bądź też jako inicjator nowej konferencji 4-ech mocarstw, celem omówienia sytuacji

europejskiej w ogóle, a politycznych aspiracji Włoch w Tunisie w szczególności. Jak dotychczas, Chamberlain nie miał dać podobno Mussolinemu żadnych konkretnych wskazówek, jaka będzie polityka Wielkiej Brytanii. Możliwe, że w toku dalszych rozmów stanowisko W. Brytanii zostanie bardziej wyraźnie określone.

PO WYPADKACH W AMSTERDAMIE I W HADZE.

BERLIN. Sprawa strażników do niemieckich przedstawicieli w dyplomatycznych w Amsterdamie i Hadze jest bardzo żywo omawiana przez prasę niemiecką. W komentarzach swych dzienniki berlińskie zajmują się motywami tych napadów. „Berliner Boersen Zig.” uważa za rzecz oczywistą, że strajki mogły być dane tylko przez żydów lub osobników, będących na żołdzie żydowskim.

Ministerstwo obrony ludności w Anglii

LONDYN. Sir John Anderson, który mianowany został przed 10 tygodniami lordem skarbnikiem tajnej pieczęci i stoi na czele całej akcji przygotowania obrony ludności cywilnej na wypadek wojny, zamierza — jak twierdzą dzienniki angielskie — skierować do premiera Chamberlaina po jego powrocie z Rzymu stanowczy protest przeciwko obecnym biurokratycznym komplikacjom, na które natrafia w swej pracy. Anderson pragnie przyspieszyć przygotowania obronne i gdyby w dalszym ciągu miał trudności, skłonny jest złożyć dymisję. Spodziewają się, że Chamberlain natychmiast po powrocie z Rzymu zajmie się tymi sprawami w łonie gabinetu i zasławni się nad ewentualną rekonstrukcją rządu.

Możliwe jest, że utworzone będzie ministerstwo obrony ludności cywilnej i że Anderson stanie na czele tego ministerstwa, któremu podporządkowane zostaną wszystkie działy obrony, rozbite dotychczas na 8 lub 7 różnych ministerstw.

Co do stanowiska ministra wojny Hore Balaha, to uległo ono wzmocnieniu i wątpliwym jest, czy ustąpi on z rządu, natomiast niemal pewne jest ustąpienie dotychczasowego ministra koordynacji obrony Inskipa, który ma być mianowany lordem kanclerzem. Również jest i mowa o tym, że utworzone zostanie nowe ministerstwo dla zajęcia się specjalnie sprawą uchodźców, która w polityce angielskiej odgrywa coraz większą rolę.

Montownia samochodów w Radomiu

RADOM. W najbliższym czasie „Wspólnota Interesów” przystępuje do budowy w Radomiu wielkiej montowni samochodów. Zakłady te powstaną na gruntach, odstąpionych „Wspólnocie Interesów” przez zarząd miejski za symboliczną zło-

tówkę. Pertraktacje w tej sprawie dobiegają końca i w związku z sfinalizowaniem rozmów prezydent m. Radomia p. Grzechnarowski przyjęty został na audiencji przez p. ministra przemysłu i handlu Romana.



Martin Sokol, kandydat na przewodniczącego pierwszego Sejmu Słowackiego, którego inauguracja odbędzie się w dniu 17 stycznia w Bratisławie.

Węgrzech fala nieprzyjaznych uczuć w stosunku do Rumunii ponownie się podnosić.

Wszyscy ludzie, pragnący utrzymania pokoju w tej części Europy, a zdający sobie z tego sprawę, że jedną z głównych przesłanek tego pokoju jest obrona politycznej i gospodarczej niezależności małych i średnich państw naddunajskich, są tego świadomi, że Węgry i Rumunia tylko wtedy zdolne będą do stawienia oporu niemieckiemu naciskowi, jeżeli zdołają zlikwidować swe dotychczasowe spory i jeżeli stworzą wspólny front dla obrony zagrożonych wspólnych interesów. Jeżeli natomiast do rumuńsko-węgierskiego porozumienia nie dojdzie, to Niemcy uzależnią te państwa kolejno od siebie i zdobędą w Europie Środkowej pozycję tak silną, że będą mogli z dobrymi dla siebie widokami dążyć do hegemonii nad całą Europą. Czy porozumienie między Budapesztem a Bukaresztem jest jednak możliwe? Sądymy że tak, o ile naturalnie obydwaj państwa gotowe będą do poniesienia pewnych ofiar.

By zrozumieć, o jakie ofiary tu chodzi, należy sobie uświadomić istotę sporu węgiersko-rumuńskiego. Jest nią sprawa terenów, w trakcie pokojowym od Węgier na rzecz Rumunii odczerpanych. Tereny te obejmują Siedmiogród, zamieszkały przez Rumunów, Niemców i blisko półtora miliona

Węgrów, oraz przyległy do obecnej granicy pas węgierskiej równiny, który do Siedmiogrodu nigdy nie należał, a który zamieszkały jest przez ludność czysto węgierską w liczbie około 450.000 osób.

Węgrzy pragnęliby naturalnie odzyskać cały ten obszar. Życzenie to wygląda nierealnie, przestanie jednak takim się wydawać, gdy się uwzględni, że Niemcy gotowe są Węgom, cudzym kosztem naturalnie, zapłacić cenę nawet bardzo wysoką za zupełnie podporządkowanie się ich aspiracjom politycznym. Inna rzecz, że odzyskanie Siedmiogrodu w takich warunkach mogłoby Węgrów zbyt drogo kosztować.

Taki obrót sprawy kosztowałby jednak i Rumunię za dużo. Dlatego wydaje nam się konieczne, by te dwa państwa w porę się porozumiały. Wiemy, że rozsądni Węgrzy tego pragną. I sądzimy, że okazanie dobrej woli ze strony Rumunii w postaci meznaznacznej korektury granic doprowadziłoby do pożądanego celu.

Już w ostatnich latach rządów hr. Bethlena na Węgrzech toczyły się na ten temat między Budapesztem a Bukaresztem poufne rozmowy. Hr. Bethlen żądał wówczas zwrotu wspomnianego powyżej pasa rizinnego — znajdującego się na nim miasta: Szatmarhenti, Nagyvárad i Arad — oraz przyznania Siedmiogrodowi pełnej auto-

nomii. Sytuacja polityczna była wówczas dla Węgier niekorzystna. Rumunia miała silne oparcie w Małej Entencie i w wielkich demokracjach Zachodu. Węgrzy byli samotne, dynamizm niemiecki jeszcze nie działał. Rokowania skończyły się dla tych przyczyn bez rezultatu. Dzisiaj przedstawia się jednak sytuacja polityczna inaczej. Wielkie demokracje zachodnie wycofały się z basenu naddunajskiego, Mała Ententa przestała istnieć, a Niemcy dynamicznie przygotowują się do opanowania basenu. Jest to pora, w której należałoby powrócić do rokowań, kiedyś już przerwanych. Autonomia dla całego Siedmiogrodu nie byłaby przy tym, jak się zdaje, dla Węgrów conditio sine qua non. Zadawaliliby się oni prawdopodobnie autonomią lokalną dla Seklerów, żyjących w liczbie przeszło miliona głów na wschodzie Siedmiogrodu, oraz gwarancją możliwości kulturalnego rozwoju dla blisko półmilionowej masy węgierskiej, żyjącej w okolicy Cluj.

Sytuacje wyjątkowe wymagają wyjątkowych środków. Dla uratowania rzeczy wielkich trzeba czasem poświęcić rzeczy małe. Węgry i Rumunia znajdują się dzisiaj w takiej sytuacji, że żadna cena nie powinna być dla nich zawysoką za platformę dla wspólnej pracy. (b)

Budżet Min. Spraw Wewnętrznych i próba oceny sytuacji ogólnej

WARSZAWA. Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła w czwartek do obrad nad budżetem min. spraw wewnętrznych w obecności P. Premiera gen. Sławoja Składkowskiego, podsekretarzy stanu min. spr. wewn. i wyższych urzędników państwowych.

Działalność omawianego resortu scharakteryzował w b. obszernym i wyczerpującym referacie sprawozdawca wice-marszałek Długosz.

Preliminarz budżetowy min. spr. wewn. wykazuje w dochodach 15.639.000 zł. w wydatkach 211.480.000 zł. W porównaniu z poprzednim budżetem, budżet ten jest wyższy o 1.499.990 zł. W obecnym preliminarzu fundusz dyspozycyjny zwiększony jest o jeden milion, a kredyty na zasiłki i nagrody o 321.580 zł.

Po omówieniu dziedziny ustawodawczej sprawozdawca przeszedł do zagadnień faktycznych.

WYBORY DOWODEM DOJRZAŁOŚCI NARODU.

Z zagadnień tych przede wszystkim nasuwają się refleksje na tle ostatnich wyborów parlamentarnych. Uderza wysoka frekwencja głosujących, największa, jaką widzieliśmy dotychczas w wyborach parlamentarnych Polski Odrodzonej. W r. 1938 pozytywnie do wyborów ustosunkował się OZN., wszystkie inne ugrupowania polityczne przeprowadzały agitację antywyborczą. Wobec tego przebieg wyborów świadczy o dojrzałości politycznej narodu polskiego. Wybory te były kłeską systemu negacji i opozycji dla opozycji. „Góry” partyjne zawiodły się na swoich „dołach”, które wylały się z dyscypliny partyjnej i spełniły obowiązek patriotyczny.

Opozycja usiłuje odegrać się w wyborach samorządowych, nadając im akcenty polityczne. Te usiłowania nie zdołają jednak wpoić w społeczeństwo napowrót wiary w moc partii politycznych. Pokazuje się, że opozycja niczego się nie nauczyła i dalej chce widzieć w samorządzie teren rozgrywek politycznych i nienawiszcii grupowej, a nie teren rzetelnej pracy. Jeżeli chodzi o wybory samorządowe w gminach wiejskich, to 80 proc. gromad wystawiło jedną listę i „am głosowania” był. W pozostałych gromadach głównym powodem różnic były nie względy polityczne, lecz raczej osobiste animozje i inne uboczne cele. Tam, gdzie nie było głosowania, znaleźli się na listach ludzie z różnych przekonaniami politycznych. Temu nikt nie przeczy, ale świadczy to, że wieś rozumie, iż nie chodzi o nastawienie polityczne, lecz raczej o ludzi obojętnych z realną pracą i chętnych do zgody.

O. Z. N. ZAJĄŁ WŁAŚCIWE STANOWISKO.

Natomiast na terenie miast odżyły stare przyzwyczajenia. Rozpoczęły się rozgrywki polityczne. Tylko O. Z. N. stanął na innej płaszczyźnie, wzywając wszystkich do pracy samorządowej. Chodziło o to, aby wybory samorządowe nie były oceniane jako miernik nastrojów politycznych, lecz o przywrócenie samorządom właściwej ich roli, która polega na zaspakajaniu potrzeb terenowych w szarmonizowaniu iedynie z gospodarką ogólnopolską.

RÓŻNE SPRAWY.

W ostatnim roku nastąpił rozkład roboty komunistycznej w Polsce. Należy jednak przewidywać próby odbudowy ruchu komunistycznego przez infiltrację czynników wywrotowych do różnych organizacji legalnych. Tej akcji nie należy lekceważyć i musimy przeciwstawić jej planowe działanie uświadomionej części społeczeństwa. Jednocześnie z rozwiązaniem Komunistycznej Partii Polskiej rozpoczęła się akcja weliminowania z wewnętrznego życia Polski obcych wpływów destrukcyjnych. Przejawiało się to w wydaniu dekretu o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich.

Na odcinku pracy nastąpiło wydatne odcisnienie, które okazuje się głównie

w związku zatrudnienia i zmniejszenia liczby zatargów.

Następnie sprawozdawca przedstawił przebieg i natężenie ruchu strajkowego, stwierdzając znaczne osłabienie zarówno ogólnej liczby strajków, jak specjalnie strajków okupacyjnych.

W dyskusji jaka się wywiązała przy uchwalaniu ustawy o użyciu broni przez policję, wyrażono niemal jednolitą opinię, że stan liczebny policji państwowej oraz jej placce nie są wystarczające.

Przechodząc do spraw prasowych, mówca stwierdził m. in., że poza korzystnymi dla prasy postanowieniami, dekret prasowy zawiera niewątpliwie szereg postanowień dość uciążliwych dla prasy.

Ponad wszystkie pilne zagadnienia wybijają się, jako najpilniejsze, sprawy reformy finansów samorządowych. Gminy wiejskie uginają się pod ciężarem bieżących wydatków na szkolnictwo. Wszelkie wskazują na potrzebę reformy finansów samorządowych w kierunku zwiększenia środków finansowych samorządów.

Sprawy pracownicze są bolączką od szeregu lat, a jednak nie doczekały się jeszcze właściwego rozstrzygnięcia. Niezależnie tej sprawy wytwarza bardzo ciężką sytuację dla poszczególnych związków samorządowych i dla samych pracowników.

Dyskusja

O europejski wygląd miast polskich

W dyskusji nad budżetem M. S. W. pos. Gdula zwraca uwagę, że wiele do zyczenia pozostawia stan sanitarny miast. Śmiało pociągnięcia p. premiera, dotyczące wyglądu miast, posunęły naprzód sprawę higieny. Dużo zrobiono w dziedzinie zaopatrzenia miast w wodociągi i kanalizację, ale trzeba jeszcze na ten cel około 160 milionów.

Pożądanym jest wstawienie do budżetu państwowego sum przeznaczonych na budowę szkół.

Z wiosną, wraz z rozpoczęciem okresu budowlanego, ceny surowców budowlanych wykazują tendencję zwykłą. Należy mieć nadzieję, że pan premier swoją mocną ręką zahamuje wzrosty i w ten sposób nie dopuści do zaburzeń i strajków i nie pozwoli skrzywdzić świata pracy, na którym odbija się boleśnie zwykła cen.

Nawiązując do ostatnich wyborów samorządowych, mówca przytoczył się do poglądu p. referenta, że nawrót do tego o czym myślała opozycja, jest niemożliwy, bo zawsze człowiek będzie wygrwał. Gromadzi zespoły ludzi, szukaia człowieka. W społeczeństwie wyrabia się poszanowanie władzy. Obóz Zjednoczenia Narodowego współpracuje z rządem w wychowaniu człowieka o moralnych i obywatelskich wartościach, którego pragnie społeczeństwo.

Pos. Jachda Żółtowski wskazuje, że silne parcie obecnie ludności wiejskiej na miasta jest objawem zdrowym i pozytywnym. Ale miasta nasze nie są przygotowane do przyjęcia nadmiaru ludności wiejskiej nie tylko pod względem gospodarczym, ale i urządzeń miejskich. Niedostateczna jest ilość izb mieszkalnych, jak również nie mamy wodociągów, kanalizacji, elektrowni, rzeźni, tar-

KWESTIA ŻYDOWSKA I UKRAIŃSKA

Kwestia żydowska w Polsce znalazła jednolite zrozumienie i poglądy w społeczeństwie polskim, które docenia akcję rządu, podjętą na terenie międzynarodowym. Zrozumienie znaczenia tego zagadnienia, którego rozwiązanie nie może nastąpić w ramach jednego państwa, lecz w aspekcie międzynarodowym, nie może ograniczyć się do społeczeństwa polskiego i podjętych akcji ze strony rządu. Wymaga ono zrozumienia i dobrej woli społeczeństwa żydowskiego.

Kwestia ukraińska. Normalizacja, stwarzająca warunki zaufania, spokoju i pracy jest założeniem układów wzajemnych stosunków obywateli narodowości polskiej i ukraińskiej. Oparty na normalizacji pozytywny stosunek do potrzeb życia społeczeństwa ukraińskiego znalazł swój pełny wyraz w pomysłnym rozwoju i pozytywnych osiągnięciach ukraińskiego społeczeństwa we wszystkich dziedzinach, zwłaszcza gospodarce i społecznej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych jest resortem, który gwarantuje obywatelom spokój, ład, porządek i bezpieczeństwo. Obecny minister spraw wewnętrznych od trzech lat dźwierża ster tego resortu. Dziś możemy powiedzieć śmiało iż dobrze spełnił swój obowiązek.

W dyskusji nad budżetem M. S. W. pos. Gdula zwraca uwagę, że wiele do zyczenia pozostawia stan sanitarny miast. Śmiało pociągnięcia p. premiera, dotyczące wyglądu miast, posunęły naprzód sprawę higieny. Dużo zrobiono w dziedzinie zaopatrzenia miast w wodociągi i kanalizację, ale trzeba jeszcze na ten cel około 160 milionów.

Żydom dobrze w Polsce — nie chcą jej opuszczać

WARSZAWA. Po przerwie obiadowej komisja budżetowa prowadziła dalszą dyskusję nad budżetem min. spraw wewnętrznych.

Pos. Sommerstein zwraca się do pana premiera z apelem, aby wreszcie położono kres kampanii antyżydowskiej, która nie daje rezultatów pozytywnych, a tylko wywołuje ciągły ferment i przygotowuje ekscesy. Wypieranie gospodarcze odbywa się także pod pozorem urbanizacji. W niektórych miasteczkach żąda się od ludności żydowskiej masowego burzenia domów, co jest oczywiście niewykonalne. Także przepisy o pasie granicznym są używane nieraz jako akcja przeciw ludności żydowskiej. W zakończeniu mówca oświadcza m. in.: jeżeli chodzi o emigrację, to emigracja 3 milionowej ludności, to nie jest rzecz realna. Ludność ta chce w Polsce spełniać wszystkie obowiązki wobec państwa, ale nie chce być skazana na zdeklarowanie i proletaryzację.

Poseł Pankiewicz zwraca uwagę, że dziś panuje taki duch czasu we wszystkich państwach, że radykalnie zmienia się polityka państwa w stosunku do mniejszości narodowych. Przykładem może służyć Brazylia. Emigracja polska położyła tam nieocenione dla państwa usługi. W tej Brazylji zamknięto wszystkie szkoły polskie. Księża polskich wsadza się do więzienia za to tylko, że

GRYPA?



TABLETKI
ASPIRIN

Bojówki Wołoszyna znów naruszyły granicę węgierską

BUDAPESZT. granica węgierska pod Munkaczem jest w dalszym ciągu napaściwana przez bojówki Wołoszyna i przez regularne oddziały wojsk czeskich. Nocy ubiegłej Cześć usiłowała przekroczyć granicę w trzech punktach, a mianowicie: w pobliżu miejscowości Czerny, Darocz i Barkaszo. W tym celu utworzyli niespodziewanie silny ogień z karabinów ręcznych i maszynowych. Odpowiedzieli im oddziały węgierskie, które wkrótce odparły atak. Cześć kilkakrotnie ponawiała swe uderzenia i każdorazowo cofali się w skutek dzielnej postawy wojska węgierskiego.

Jak komunikuje „Az Est” po stronie węgierskiej nie ma strat w ludziach, natomiast po stronie czeskiej są liczni zabici i ranni.

Węgierska agencja telegraficzna donosi, że do okolic Ungwaru przybyły na 30 samochołach ciekawych oddziały siostrzaków Wołoszyna. Przybyli wysiedli nad granicą węgierską i zaleli stanowiska w lasach między gminami Radwans i Domonya. Prawdopodobnie przygotowali oni nowy napać.

PROTEST WĘGIER

Rząd węgierski w sposób stanowczy zaprotelował przeciwko nieustannym napaćm bojówek Wołoszyna i regularnych wojsk czeskich, trwającym od szeregu dni w pobliżu Munkacza.

Zasłenca min. spr. agr. Węgier domagał się, aby rząd czechosłowacki:

1) zaprowadził porządek we własnym kraju, 2) wyraził gotowość udzielenia odszkodowania moralnego i materialnego i 3) pociągnął winnych do odpowiedzialności i zawiadomił o tym rząd węgierski.

Powyższe oświadczenia zawarto są również w nocie, złożonej rządowi czechosłowackiemu w dniu 8 bm.

w polskim języku ucząc ją swych rodaków religii.

W porównaniu z innymi państwami i to państwami demokratycznymi warunki egzystencji mniejszości narodowych w Polsce nie przedstawiają się tak czarno.

Mówiono tu o różnych krzywdach, lecz mówić należy przede wszystkim o krzywdzie młodego pokolenia, które nie może znaleźć zatrudnienia i o krzywdzie chłopstwa polskiego, którego sytuacja jest wprost beznadziejna. Emigracja jest zalamowana. Jak stworzymy dla tej ludności warsztat pracy? Sprawa konieczna i pilna jest przebudowa całkowita ustroju gospodarczego w tym kierunku, aby znalazło się miejsce na zatrudnienie wszystkich bezrobotnych.

Żąda się u nas, by w Polsce uprzednio stworzyć odpowiedni klimat zdobyć stu procentowe zaufanie. Stuprocentowe zaufanie jest zawsze wynikiem takiej czy innej pozytywnej pracy. Zaufania nigdy nie dostaje się na kredyt. Jedna Gdynia, a obecnie C. O. P. daleko więcej zdziałała, niż enancjacja członków rządu, wygłaszana z trybuny sejmowej. Fakty te zdają się dostatecznie wskazywać drogę, po której kroczyć należy. Należy przyjąć z programem wielkich inwestycji, obliczonych nie na lat kilkanaście, lecz na lat kilka. Mówca zapewnia, że program taki spotkał by się z powszechnym zaufaniem i zaufaniem.

Telefonem z Warszawy

Nowy projekt ustawy antymasońskiej

WARSZAWA. W czwartek w czasie obrad komisji budżetowej nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych rozeszła się wiadomość, że poseł Dudziński zamierza ogłosić opracowany przez niego projekt ustawy uzupełniającej ustawę w sprawie ruchu masonów w Polsce. Projekt, który w najbliższych dniach dostarczony zostanie prasie opozycyjnej, przewiduje m. in. iż należy rozwiązać wszystkie stowarzyszenia i organizacje, na czele których stoją masoni lub byli masoni, ponlewał dotychczas — jak mówi projekt — nie wiadomo, kto jest masonem. W związku z tym projekt domaga się również od rządu ogłoszenia listy masonów w Polsce.

Ś. p. prof. Witold Broniewski

WARSZAWA. Zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie, przeżywszy lat 58, ś. p. prof. Witold Broniewski, b. minister robót publicznych. Ś. p. prof. Broniewski urodził się w Pskowie w r. 1880, ukończył Uniwersytet Jagielloński (wydz. filozof.) i uniwersytet w Nancy (wydz. elektrochem.) oraz Sorbonę (wydz. nauk fizycz.). Pogrzeb ś. p. prof. W. Broniewskiego odbędzie się w sobotę.

Dzień polityczny w świetle prasy

WALKA Z FRAZESEM

W prasie endeków od dłuższego czasu propaguje się pogląd, iż Stronnictwo Narodowe, chociaż odwołuje się do władzy, przecież odmawia sukcesu moralnego. Obłąk Zjednoczenia Narodowego głosi hasła nacjonalistyczne, rzekomo przyjęte od endeków. — „Gazeta Polska” w artykule wstępnym przez wstąpienie do siebie:

„Do wielkich bałamsów, modnej dzisiaj frazeologii politycznej należą twierdzenia i sugestie, że istnieje jakiś jeden nacjonalizm i jedna prąda polityczna, która łączy wszystkich, głoszących hasła narodowe i przynależących się do nacjonalizmu. Nie jest to prawdą ani w stosunkach międzynarodowych, ani nawet wewnątrz większych poszczególnych narodów. A w szczególności nie jest to prawdą w życiu wewnętrznym Polski. Głosić dzisiaj to samo hasło narodowe, to nie znaczy bynajmniej jeszcze zgodzić się co do najważniejszych problemów polityki polskiej, albo wywołania narodowego. Głosić frazesy nacjonalistyczne nie znaczy też bynajmniej rozumieć istotny interes narodowy i pracować w polityce politycznej i realnie nad wzmocnieniem państwa polskiego.

Nie jest tym samym nacjonalizm takiego nadszatkowca i pustych frazesów i tym samym wielka ambicja narodowej twórczości i realnych czynów. Nie jest tym samym nacjonalizm obrazy strachu przed innymi i niezawisłości do innych i tym samym narodowa wola twórczości, współzawodniczenia z innymi i suwerennej odpowiedzialności za obszar objęty granicami własnego państwa. Nie jest tym samym teoria siły i impendabilizm i tym samym rzeczywiste tych wartości wytworzenie. Nie jest tym samym znak miecza symboliczny i tym samym szabl narodowej siły wojennej, wydobycie kiedyś z szerszej tej pochwy przedsięwzięcia i skrzyknięcia w bohaterkich walkach, zakończonych triumfalnym zwycięstwem.”

CZEGO ŻADAMY OD NIEMIEC.

W „Głosie Narodu” Adam Romer omawia stosunki polsko-niemieckie i nawołując do rozmów, pisze: „Becka z kancleżem Hersem pisze:

„Dla nas uzasadnieniem jest Niemiec do „Ukrainy Karpackiej”, do zgodzenia wspólnej granicy polsko-węgierskiej, do irredenty ukraińskiej w ogóle, będzie kamieniem próbnym sensu i trwałości całej „agody” polsko-niemieckiej. Musimy więc zyskać pewność — a tego przede wszystkim powinniśmy oczekiwać od wyników podróży min. Becka, że wspomnienie Galicja nie pozwoli nam na

przesadny optymizm — że „tajne” radio ukraińskie (co dość nie wiadomo skąd przemawiające) kłamie, powołując się na popieranie irredenty ukraińskiej przez Trzecią Rzeszę wbrew Warszawie i Budapesztowi.

Musimy się domagać, by „Gaz Danzig” nie tylko formalno-prawnie przestrzegano aliatu walego miasta, lecz również i sprasial wszelkiej propagandy za „powrotem do Rzeczy”. Musimy żądać, by w dziedzinie obrony

małżeństwo zaprowadzić wzajemność. Musimy wreszcie zażądać przeciwko prętem do „szarż” prasy polskiej wobec przedstawicieli Kościoła katolickiego, będącego dla nas największym dobrem na ziemi; prętem przeciwko temu przedstawianiu mamy również na myśli dobro niemieckiego narodu i w naszym nie umniejszamy znaczenia, jakie przywiązujemy do dobrych stosunków z Niemcami.”

Ministerstwo Spraw Zagranicznych odpowiada na notę czeską

WARSZAWA. W dniu 11 bm Ministerstwo Spr. Zagr. udzieliło odpowiedzi na notę poselstwa czesko-słowackiego w Warszawie w sprawie strażników, danych przez polską straż graniczną w nocy z dnia 30 na 31 grudnia ub. r. w okolicy sanatorium w Radwanicach przebiega granicznego Pietwald — Radwanice oraz odcinka granicznego Radwanice — Sponów.

W odpowiedzi swej Ministerstwo Spr. Zagranicznych stwierdziło, że wspomnianej nocy bojówki czeskie usiłowały dokonać na terytorium polskie wypadu przy użyciu karabi-

nów ręcznych, maszynowych, rewolwerów oraz granatów ręcznych, co władzom granicznym czesko-słowackim winno być było wiadome. Polska straż graniczna zmuszona została do zlikwidowania tych wypadków ogniem karabinów ręcznych.

W sprawie wypadków bojówek czeskiej Sileskiego Odłoju” interweniował we własnym czasie, a mianowicie w dniach 23 i 24 grudnia ub. r. poseł R. P. w Pradze — otrzymał w nocy z dnia 4 bm zobowiązanie rządu czesko-słowackiego zlikwidowania czeskiej akcji terrorystycznej

Horrendum!

HELSINGFORS. Zarząd fińskiego stowarzyszenia do zwalczania przestępczości został przez fińską policję aresztowany za zdefraudowanie blisko miliona marek fińskich. Stowarzyszenie, które zostało założone w r. 1936 przez dwóch oszustów, liczyło przeszło 40 tys. członków. Wydawało ono specjalne czasopismo, w którym w sposób amerykański zwalczano na lamach tego pisma przestępczość. Policja stwierdziła, że zarząd zużywał na swoje własne potrzeby wszystkie składki członkowskie i całość dochodów czasopisma.

ZMARTWIENIA SULTAŃSKICH EUNUCHÓW.

STAMBUŁ. Po upadku dynastii ottomańskiej eunuchowie pałacowi utworzyli własne stowarzyszenie. Wobec tego, że nowa ustawa o stowarzyszeniach nie zezwala na zrzeszenia, których podstawa, jednoczącą członków, jest jedynie ich pieć, odbyło się w tych dniach w Stambule walne zgromadzenie stowarzyszenia eunuchów, na którym zastanawiano się nad możliwościami dostosowania organizacji do wymagań nowej ustawy.

Oczy Europy zwrócone na Rzym

RZYM. Wkrótce po przybyciu do Rzymu premiera Chamberlaina i min. Halifaxa goście angielscy o godz. 17 udali się do pałacu weneckiego, aby złożyć podpisy w księgze audiencyjnej.

O godz. 18-tej odbyła się w pałacu weneckim pierwsza rozmowa Mussoliniego z Chamberlainem, która trwała półtorej godziny. O rozmowie tej wydano komunikat, donoszący, że rozmowy będą kontynuowane we czwartek.

Równocześnie z rozmową Mussolini — Chamberlain odbyła się druga rozmowa pomiędzy min. Halifaxem a min. Ciano.

Podczas hytności premiera Chamberlaina w Mussoliniego (nazwa tłumy publiczności, zgromadzone na Placu Weneckim, odrażała manifestowały na cześć gości angielskich i Mussoliniego.

SERDECZNE TOASTY.

RZYM. Na bankiecie, wydanym przez Mussoliniego w Pałacu Weneckim, Mussolini wygłosił następujący toast:

„Panie premierze, czuję się szczęśliwy, mogąc powitać pana i lorda Halifaxa w imieniu moim i w imieniu Rządu faszystowskiego we Włoszech i w Rzymie oraz wyrazić panom, jako miłym gościom i przedstawicielom wielkiego sanaryjnego narodu sympatię, z jaką naród włoski śledził i nie przestaje śledzić pracy panów i rządu brytyjskiego. Duch zrozumienia, oświecający pana, sławozwótcę, z jaką pan współpracował osobicie przy sprawiedliwym rozwiązaniu zapadniętym, ciążącym we wrześniu ub. roku nad życiem Europy, cierniowicę, z jaką dokonywał pan sprawy dzieła pojednania i pokoju, spotyka się z najszczerzym uznaniem w moim kraju,

który zawsze wierzył w pokój, oparty na sprawiedliwości, pokój, będący jedynym i najwyższym celem polityki Włoch faszystowskich. Układy włosko-brytyjskie, wprowadzone ostatnio w życie, oparte na wzajemności, W. Brytania i Włochami na trwałe podstawie Wzajemności na cześć J. Królewskiej Mości, króla Wielkiej Brytanii, Irlandii, zamorskich dominów brytyjskich i cesarza Indii oraz za zdrowie państwa, a także za pomysłowość i wielkość państwa narodu.”

W odpowiedzi na toast Mussoliniego premier Chamberlain podkreślił, że ocenia nadercnie uczucia Mussoliniego wobec Anglii i dziękuję za serdeczne przyjęcie, jakiego wraz z lordem Halifaxem doznał w stolicy imperium włoskiego.

Stwierdziwszy dalej, że przy rozwiązywaniu zeszłorocznego kryzysu Mussolini w sposób decydujący przewodził się do pokolewanych wyników konferencji monachijskiej, za co Anglia ma być wdzięczna, mówca oświadczył: „Przybyłem tu w zamiarze kontynuowania polityki, która ze stanowczością prowadzi. Jest to polityka prawdy i za wszystkich i nieprzejawia wobec nikogo, polityka, dążąca do pokojowego rozwiązania trudności międzynarodowych drogą rokowań. Głębiej się, że nasze dwa rządy mogły dać konkretny wyraz tej polityki.”

Na zakończenie premier Chamberlain wznosił toast na cześć króla Włoch i cesarza Etiopii oraz za pomysłowość ludów, uad którym Wiktor Emanuel III panuje.

BERLIN O RZYMSKIEJ WIZYJCIE.

BERLIN. Przyjazd i serdeczne powitanie Chamberlaina w Rzymie interesuje w największym stopniu opinię niemiecką, która

podkreśla, że problem Morza Śródziemnego nie da się załatwić bez uwzględnienia postulatów włoskich, tym bardziej, że Włochy liczyć mogą na poparcie Rzeszy.

Szerokim piśmie niemieckich dowodzi w związku z wizytą rzymską, że Chamberlain zdaje sobie sprawę z solidarności włosko-niemieckiej i nie będzie podejmował bezkrotkich wysiłków rozluźnienia osi, co byłoby rzekome w intencji pewnych kół francuskich.

OPINIA ANGIELSKA.

RZYM. W kołach angielskich panuje przekonanie, że premier Chamberlain w toku rozmów rzymskich doradzać będzie Mussolinimu, aby Włochy zgodziły się kampanie przeciw Francji oraz rozpoczęły rokowania z Paryżem. Gdy rokowania te będą już zaawansowane, wówczas Anglia oświadczy obojętność wroździłańca celem osiągnięcia konkretnych rozwiązań, dotyczących poszczególnych problemów francusko-włoskich.

GŁOSY PRASY WŁOSKIEJ.

RZYM. „Tribuna” w artykule pt.: „Spotkanie dwóch imperiów” pisze, że w dniu przyjazdu znikomych gości angielskich cały naród włoski pragnie okazać brytyjskim gościom stanę szczerą i głęboką sympatię. Omówiwszy następnie z uznaniem usługi, oddane sprawie pokoju europejskiego przez Chamberlaina w roku ub., dziennik pisze, że podczas swej rzymskiej wizyty Chamberlain będzie się mógł przekonać o istotnym znaczeniu siły, jakimi dysponuje młode imperium włoskie. Siłą tego imperium niewne czynniki europejskie naradają się przeciwstawiać wrośnoś i brak zrozumienia. Siły Włoch, które za notowe do wznoszący, daly już dowód wielkich walorów konstrukcyjnych w ramach osi Rzym — Berlin. Obecne spotkanie starego imperium brytyjskiego z młodym imperium faszystowskim ma wielką wartość ideową, ponieważ potwierdza słuszność praw historycznych, powierających poszczególnym narodom do spełnienia różne misje dziejowe.

„Javoro Fascista”, omawiając rolę Chamberlaina, jako zwolennika zbliżenia włosko-brytyjskiego, pisze, że „największe imperium świata przetrwało most ku nowemu imperium włoskiemu.”

W PARYŻU UMIARKOWANY OPTYZMIZM.

PARYŻ. Koła polityczne i prasa paryska akcentują z naciskiem zadowolenie z wtorkowej godzinnej rozmowy, jaką premier i minister spr. zagr. W. Brytanii odbyli z premierem Da'adler i min. Bonnetem pomiędzy jednym a drugim poicianiem.

Redaktor dyplomatyczny „Journal des Debats” w artykule ponownie streszcza wrażenia kół politycznych Francji na wczorajszych rozmowach w ten sposób, że należy zaresztować z zadowoleniem wyniki wtorkowej rozmowy francusko-angielskiej. Nie mniej jednak nie należy sądzić, aby wszelkie niebezpieczeństwo zostało całkowicie zażegnane.

W kołach parlamentarnych i prasie paryskiej przytaczają również, że w toku rozmowy noruzona została m. in. sprawa gwarancji francusko-angielskiej dla nowych granic Czechosłowacji.

Zdaniem dziennika „Oeuvre” ndzielenie tego rodzaju gwarancji uznano za czasowo nieaktualne.

Gen. Franco 70 km od Barcelony

BURGOS. Radio National podało komunikat, donoszący o zajęciu przez oddziały powstańcze miejscowości Solivella, Mora la Nueva i ważnego miasta Montblanch. Wszystkie umocnione linie nieprzyjacielskie na tym odcinku wpadły w ręce powstańców, których pozycje znajdują się obecnie w odległości 25 km od Tarragony i 70 km od Barcelony. Dalej donosi komunikat, że w ciągu 20 dni ofensywy wojska powstańcze zajęły 3 tys. kilometrów kwadrat, uwalniły przeszło 125 miejscowości z 250 tys. mieszkańcami, wzięły do niewoli przeszło 30 tys. jeńców, a ilość materiału wojennego, broni i amunicji, która wpadła w ręce powstańców, nie da się na razie obliczyć. W końcu komunikat stwierdza, że ataki nieprzyjacielskie w Estramadurze zostały w dniu wczorajszym odparte.

BARCELONA. Według wiadomości rządowych, udzielonych prasie, na wszystkich odcinkach frontu wzmocniona została niezwykła siła walka. W strzale północnej na południe od Artesa de Segre nieprzyjacieli usiłowali opanować drogę Artesa de Segre — Tarragona. Wojska rządowe kilkakrotnie przebiegły do przeciwnarciarza. W późnych godzinach popołudniowych powstańcy zdołali zająć kilka wznórsz na odcinku Matet.

SALAMANKA. Komunikat urzędowy głównej kwatery wojsk gen. Franco donosi, że poza podanymi już pozycjami i miejscowościami, zajętymi onegdaj, wojska nacjonalistyczne zdobyły miejscowości Hellnig i Mora. Liczba jeńców jest bardzo wysoka. Ponadto w ręce wojsk nacjonalistycznych wpadły 4 lokomotywy i 2 składy amunicji.

KOMUNIKAT „RZĄDOWY”

BARCELONA. Komunikat ministerstwa obrony podaje, że na froncie Estramadury wojska rządowe zdobyły m. in. nozycie nieprzyjacielskie na wzgórzach Santa Ines oraz dolinę Castuera, kontynuując swój marsz naprzód aż do wzgórz Coscoial. Liczba jeńców i zdobytych nieprzyjacielskich jest bardzo duża. Zdobyto też ważny materiał wojenny, w tym 2 działka, 4 karabiny maszynowe ciężkie, 8 lekkich karabinów maszynowych i kilka moździerzy. Na froncie katalońskim na odcinku Artesa de Segre miały miejsce owałowane ataki powstańców. Nieprzyjacieli zdołali zająć trzy wznórsz, które wkrótce przeciwnarciarza zostały niezwłocznie odzyskane. Artyleria przeciwnarciarza straciła dwa samoloty włoskie. W chwili redagowania komunikatu siła walka trwa nadal.



Nowoimianowany poseł Litwy dr Jurgis Staulas złożył Listy Prezydentowi Rzeczypospolitej na Zamku Królewskim w Warszawie wie listy uwaterytelniające.

Czyżby likwidacja biuletynu polsko-ukraińskiego?

„Biuletyn Polsko-Ukraiński”, tygodnik, wychodzący pod redakcją p. Wł. Bąpowskiego przekształca się na miesięcznik, a jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła — smierza ku likwidacji. Nie jest to powołanie znaczenia nie tylko ze względu

na prace polsko-ukraińskie, ale i dlatego, że p. Bąpowski cieszy się dużymi wpływami w „Prometeuszu”, który, jak wiadomo, ogniskuje reprezentacje uciążliwych, a walczących o nienależność narodów ZSRR, jak Gruzinów, Ukraińców i in.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Plątek, dnia 13 stycznia 1939 r.

DYWIDENDA W „HUCIE BANKOWEJ”

Z końcem grudnia 1938 r. odbyło się walne zebranie akcjonariuszów „Huty Bankowej”, na którym zatwierdzono rachunki i bilanse za czas do 30 czerwca 1938, wykazujące zysk w kwocie 4 931 431 franków fr. Zebranie uchwaliło wypłacenie dywidendy w wysokości 25 fr. od akcji zwykłych i 12,50 fr. od akcji użytkowych.

Obroty w roku obrachunkowym wzrosły o 48%, stan założy powiększył się o 7%. W październiku 1938 uruchomiono wysoki piec, od kilku lat zgaszony. Poza tym rocznie o nową szereg inwestycji w walcowni blachy oraz w walcowni huty „Renard”.

OSOBISTE

Znany na terenie Śląska publicysta gonodarczy i pełnomocnik Syndykatu Polskich Hut Żelaznych p. Janusz Lmaszewski, autor szeregu prac z dziedziny hutnictwa żelaznego, odznaczony został za pracę na polu społecznym Srebrnym Krzyżem Zasługi.

ZAMKNIĘCIE FABRYKI

Magistrat m. Chorzowa zarządził na podstawie prawa przemysłowego zamknięcie fabryki konstrukcji żelaznych „Famak”, będącej własnością Wiktora Pietruskiego, a to ze względu na bezpieczeństwo i porządek publiczny. Fabryka ta została założona w ub. roku bez zezwolenia kompetentnych władz przemysłowych. Znać należy, że w ub. tygodniu w fabryce tej wybuchł pożar, w wyniku którego spłonął dach na jednym z zabudowań.

Czy mamy za dużo złomu żelaznego?

„Polska Zbrojna” nawiązuje do wiadomości „Pat”icznej, iż 9 bm opuścił port gdański ss. „Polonia” i udał się do Włoch, gdzie będzie rozbrany na złom — pisze.

Wiadomość ta brzmi o tyle przykro, że przecież huty nasze sprowadzają duże ilości złomu z zagranicy. Zdawałoby się więc, że lepiej jest rozebrać statek w kraju, aniżeli sprzedawać go stożcom zagranicznym po to, aby... odkupić go znów w postaci złomu.

O ile nam wiadomo, Sp. Akc. „Gdynia — Ameryka Linie Żegludowe” usiłowała bezzskutecznie sprzedać „Polonię” na rynku krajowym. Transakcja ta, z niewiadomych nam bliżej powodów nie doszła jednak do skutku. Wedle posiadanych przez nas informacji, wdział hutniczy Ministerstwa Przemysłu i Handlu nie był również w tej sprawie zapytywany o opinię przez przemysł hutniczy.

Uwagi arcy-trafne. Wszak import złomu żelaznego stanowi nader poważną pozycję ujemną w naszym bilansie handlowym a skargi na niedostatek złomu krajowego należą do stałego repertuaru wystąpię przemysłu hutniczego wobec rządu.

Kronika gospodarcza

Krajowa

OPÓZNIENIA KOLEJOWYCH TRANSPORTÓW TOWAROWYCH

Władze kolejowe zarządziły, iż przedłużone zostaną skutkiem wyjątkowych trudności atmosferycznych terminy dostarczania do miejsc przeznaczenia kolejowych przesyłek towarowych — o 2 dni i zwozających — o 4 dni. Zarządzenie to wiąże się z obowiązkiem płacenia przez koleje odszkodowań odbiorcom towaru przewozonego w wypadku opóźnienia, przekraczającego normy przepisowe.

RZEŹNIA MIEJSKA W CHORZOWIE

wywoła w grudniu ub. r. do Anglii 1 058 sztuk bekonów o wadze 29 tysięcy kg i 1 131 kg przetworów mięsnych. Do Niemiec wywieziono 767 sztuk nierogacizny. Jak z powyższych cyfr wynika, rzeźnia miejska zwiększyła swój eksport w miesiącu grudniu 1938 r. o blisko 10 proc.

Zagraniczna

ULGI CELNE W RUMUNII

Ministerstwo Skarbu w Rumunii zezwoliło w roku bieżącym na bezcłowy wywóz 2 tysięcy siewników. Okoliczność ta mogłaby wykorzystywać nasze wytwórcy maszyn rolniczych i wprowadzić się na ten nowy dla nas rynek.

KONTROLA HANDLU ZAGRANICZNEGO W JUGOSŁAWII

Zdać się, że i w Jugosławii afery w rodzaju wywozu kamieni do Indii Holenderskich zdolały się rozpowszechnić, skoro za-

Niemcy przygotowują dumping eksportowy

Koszt przygotowań wojennych pokrywa robotnik niemiecki

Od 1 stycznia w Niemczech weszło w życie rozporządzenie, według którego w licznych gałęziach przemysłu przedłużono czas pracy dla robotników do 10 godzin, a nawet i dłużej, gdyż — jak powiada rozporządzenie — „wymaga tego konieczny interes publiczny”. Oczywiście nie wyłączone również tych działów produkcji, gdzie istnieją szczególnie niebezpieczne i niezdrowe warunki pracy. Dla robotników, zatrudnionych przy czyszczeniu maszyn i hal fabrycznych, zniesiono w ogóle ograniczenia godzinowe czasu pracy, przyczem dłuższą pracę robotnicy ci muszą wykonywać bez prawa do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

Krok rządu niemieckiego jest wydarzeniem o zasięgu międzynarodowym. Prócz problemów polityki ściśle socjalnej dotyczy on także, a może przede wszystkim, problemów gospodarczych. Zarządzeniem tym przemysł niemiecki uzyskał, kosztem siły roboczej, nowy, potężny atut w walce konkurencyjnej na rynkach międzynarodowych. Co prawda, w obecnych czasach zaku wolnej konkurencji i stosowania coraz powszechniej zasady handlu kompensacyjnego, z broni tej przemysł niemiecki nie zawsze będzie w stanie uczynić właściwego użytku. Mimo to jednak skutków oddziaływania tego zarządzenia na międzynarodowych rynkach handlowych lekceważyć nie należy.

Już dotychczas zresztą przemysł niemiecki był uprzywilejowany w stosunku

do innych krajów. Robotnicy niemieccy od szóstego lat są pozbawieni prawa do strajku i nie mają żadnych możliwości walki o poprawę swych zarobków i warunków pracy. Pracę są tam sztywne i stosunkowo niskie a tak zw. „służba pracy” (Arbeitsdienst) powszechna i przymusowa, pracuje właściwie w ogóle za darmo. Wreszcie ostatnio wydano zarządzenie, zabraniające robotnikom przenoszenia się z jednego warsztatu pracy do innego by poszukiwać korzystniejszych warunków pracy. Koroną całego systemu wzmocnienia „Leistungsfähigkeit” niemieckiego przemysłu kosztem likwidacji praw robotniczych jest przedłużenie czasu pracy, w niektórych kategoriach bez prawa do odszkodowania.

Potrzebę wydania tak drastycznego rozporządzenia rząd niemiecki tłumaczy odczuwaniem silnie przez przemysł brakiem robotników. Zapewne — uzasadnienie znaleźć trzeba, jednakże nie to wydaje się nam być istotnym powodem. Jeżeli bowiem w Niemczech naprawdę nie ma bezrobotnych, to dlaczego w takim razie w dalszym ciągu intensyfikuje się akcja „Winterhilfe”, i wyznacza się nawet jako cel zebranie aż dwóch miliardów marek? Bezrobotni w Niemczech istnieją, choć z 5 milionów w roku 1932 liczba ich stopniała może do kilkuset tysięcy. Od roku 1932 w Niemczech zmieniono się przecież wielokrotnie. Armia wynosiła wówczas 1 000 000 żołnierzy, dziś liczy około 1 500 000 ludzi, „Arbeitsdienst” liczy także kilkaset tysięcy młodzieży, którą

ciężniej prowadzili w ewidencje Biura Pośrednictwa Pracy. Ruszył całą parą i na niezbyt dotychczas skalę przemysł wojenny. Nad uforyfikowaniem granic ma pracować — według oświadczenia samego Hitlera — około 350 000 ludzi. Forsuje się budowę przemysłu namiastek (ersatzów) itd. Nic dziwnego, że w tych warunkach bezrobocie musiało zaniknąć.

Za istotną przyczynę przedłużenia czasu pracy w Niemczech uważamy nie brak rąk roboczych, lecz chęć postawienia całego życia gospodarczego na stopie wojennej i wzmocnienia potencjału eksportowego.

Bilans handlowy Niemiec wykazuje stale rosnące saldo pasywne. Zmniejszyć import oznaczałoby to pozbawienie się surowców, niezbędnych do przygotowań wojennych. Trzeba więc za wszelką cenę wzmocnić zdolność konkurencyjną w eksporcie i wywozić co i gdzie się tylko da.

Stany Zjednoczone, Anglia i Francja na cele militarne przeznaczają nowe, coraz większe kredyty. Niemcy pieniędzy tych nie mają. Dalsze zatem zbrojenia będzie tam wykonywać się przy pomocy dłuższego czasu pracy. Koszt pogotowia wojennego ponosić będzie nadal robotnik niemiecki. Dotychczas opłacał go obniżeniem swego standardu życiowego, wyrzuceniem się ulubionego „wurstu” i Eintopperlichem. Obecnie dochodzi jeszcze przedłużenia czasu pracy, likwidacji zdobyczy wojennych, z których kiedyś Niemcy tak byli dumni.

Możliwość zwiększenia eksportu polskiego do Węgier

W dniu dzisiejszym przybyła do Warszawy delegacja węgierska w składzie 5 osób, celem przygotowania z czynnikami urzędowymi polskimi rokowań gospodarczych polsko-węgierskich, które podjęte będą w Budapeszcie w końcu lutego r. b. W rokowaniach tych znalazłona ma być podstawa do zwiększenia obrotów polsko-węgierskich. Możliwość te są bardzo poważne — albowim dla polskich produktów przemysłowych jak: koks, węgiel i drzewo — utworzą się obecnie na powiększonym

obszarze Węgier znacznie większe możliwości zbytu. Już ostatnio dano się zauważyć zwiększenie eksportu tych produktów. Wobec tego, że obroty polsko-węgierskie oparte są na clearingu trzeba będzie znaleźć pozycję dla importu węgierskiego do Polski, mogąca wyrównać wzrost eksportu polskiego. W kołach węgierskich obliczają, że istnieje możliwość zwiększenia wywozu produktów polskich do Węgier o sumę około 10 mil. zł. rocznie.

Splata zaległości w ubezpieczeniach papierami procentowymi

Zakład Ubezpieczeń Społecznych na zasadzie okólnika z dnia 31 grudnia 1938 r. ustalił następujące kursy, według których wymienione poniżej papiery procentowe mogą być przyjmowane przez ubezpieczalnię w styczniu na spłaty zaległych należności z tytułu składek ubezpieczeniowych z okresu przed 1 stycznia 1935 r.: 4½-proc. Wewn. Poż. Państwowa 73 proc., 5-proc. Poż. Konwersyjna z 1924 r. 76 proc., 4-proc. Poż. Konsolidacyjna 73 proc., 5½-proc. L. Z. B. G. K. II do VII em. 85 proc., 5½-proc. L. Z. B. G. K. I em. z 1924 r. 86 proc., 5½-proc. obl. kom. B. G. K. II do III em. 85 proc., 5½-proc. obl. kom. B. G. K. I em.

z 1924 r. 90 proc., 5½-proc. L. Z. Państw. Banku Rolnego 86 proc., 4½-proc. L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie em. V — 69 proc., z 1925 r. 69 proc., 4-proc. L. Z. konw. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego 60 proc., 4½-proc. L. Z. konw. Pozn. Ziem. Kred. seria K — 68 proc., seria L — 70 proc., 4½-proc. L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Lwowie 69 proc., 5-proc. L. Z. m. Warszawy z 1933 r. — 79 proc., a stare 82 proc.

Na Śląsku okólnik powyższy ma zastosowanie w odniesieniu do zaległości w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie z wyłączeniem zaległości w składkach na wypadek inwalidztwa.

Czeski przemysł węglowy w nowej sytuacji

Przemysł węglowy Czechosłowacji na skutek wrześniowych wypadków politycznych został wielce uszczuplony. Liczba kopalń zmalała poważnie, to też na pozostałych w

obregie republiki pracuje się pełną parą. W okręgu ostrawskim podjęto już prace przygotowawcze dla otwarcia nowych szybów. Poza to na wszystkich kopalniach zwiększono wydobywanie. W zaległym ostrawskim w porównaniu z rokiem ub. wydobywanie ostatnich miesięcy wzrosło o 12 proc. w okręgu Kladno aż o 24 proc. Również kopalnie Skody zwiększyły wydobywanie o 20 proc.

Liczba zatrudnionych robotników w grudniu 1938 powiększyła się o 1721 ludzi w stosunku do grud. 1937 r., oczywiście bierzemy pod uwagę stan na kopalniach pozostałych przy Czechosłowacji. — Także ilość przeprowadzanych dniówek wykazuje tendencję wzrostu. W okręgu Kladno była ona 8,5 proc. wyższa niż w roku poprzednim, w okręgu ostrawskim o 14 proc., na kopalniach Skody o 3 proc.

WYSTAWA WZORÓW W BAZYLE

(ASJ) Wystawa wzorów w Bazyle odbędzie się w czasie od 18—28 marca r. b. i obejmować będzie 21 grup poświęconych poszczególnym działom szwajcarskiej produkcji przemysłowej.

Wiadomości giełdowe

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

z dnia 12 stycznia.

Ceny rozumieją się za tonę standardowy węg. średniej jakości za 100 kg w bandzie burzowym parzystego wagi Katowice dnia 10 stycznia bieżącego.

CENY ORIENTACYJNE: Pelenica Jedn. czerwona 20,25—20,75, jedn. 21—21,50, jedn. 22—22,50, jedn. 23—23,50, jedn. 24—24,50, jedn. 25—25,50, jedn. 26—26,50, jedn. 27—27,50, jedn. 28—28,50, jedn. 29—29,50, jedn. 30—30,50, jedn. 31—31,50, jedn. 32—32,50, jedn. 33—33,50, jedn. 34—34,50, jedn. 35—35,50, jedn. 36—36,50, jedn. 37—37,50, jedn. 38—38,50, jedn. 39—39,50, jedn. 40—40,50, jedn. 41—41,50, jedn. 42—42,50, jedn. 43—43,50, jedn. 44—44,50, jedn. 45—45,50, jedn. 46—46,50, jedn. 47—47,50, jedn. 48—48,50, jedn. 49—49,50, jedn. 50—50,50, jedn. 51—51,50, jedn. 52—52,50, jedn. 53—53,50, jedn. 54—54,50, jedn. 55—55,50, jedn. 56—56,50, jedn. 57—57,50, jedn. 58—58,50, jedn. 59—59,50, jedn. 60—60,50, jedn. 61—61,50, jedn. 62—62,50, jedn. 63—63,50, jedn. 64—64,50, jedn. 65—65,50, jedn. 66—66,50, jedn. 67—67,50, jedn. 68—68,50, jedn. 69—69,50, jedn. 70—70,50, jedn. 71—71,50, jedn. 72—72,50, jedn. 73—73,50, jedn. 74—74,50, jedn. 75—75,50, jedn. 76—76,50, jedn. 77—77,50, jedn. 78—78,50, jedn. 79—79,50, jedn. 80—80,50, jedn. 81—81,50, jedn. 82—82,50, jedn. 83—83,50, jedn. 84—84,50, jedn. 85—85,50, jedn. 86—86,50, jedn. 87—87,50, jedn. 88—88,50, jedn. 89—89,50, jedn. 90—90,50, jedn. 91—91,50, jedn. 92—92,50, jedn. 93—93,50, jedn. 94—94,50, jedn. 95—95,50, jedn. 96—96,50, jedn. 97—97,50, jedn. 98—98,50, jedn. 99—99,50, jedn. 100—100,50, jedn. 101—101,50, jedn. 102—102,50, jedn. 103—103,50, jedn. 104—104,50, jedn. 105—105,50, jedn. 106—106,50, jedn. 107—107,50, jedn. 108—108,50, jedn. 109—109,50, jedn. 110—110,50, jedn. 111—111,50, jedn. 112—112,50, jedn. 113—113,50, jedn. 114—114,50, jedn. 115—115,50, jedn. 116—116,50, jedn. 117—117,50, jedn. 118—118,50, jedn. 119—119,50, jedn. 120—120,50, jedn. 121—121,50, jedn. 122—122,50, jedn. 123—123,50, jedn. 124—124,50, jedn. 125—125,50, jedn. 126—126,50, jedn. 127—127,50, jedn. 128—128,50, jedn. 129—129,50, jedn. 130—130,50, jedn. 131—131,50, jedn. 132—132,50, jedn. 133—133,50, jedn. 134—134,50, jedn. 135—135,50, jedn. 136—136,50, jedn. 137—137,50, jedn. 138—138,50, jedn. 139—139,50, jedn. 140—140,50, jedn. 141—141,50, jedn. 142—142,50, jedn. 143—143,50, jedn. 144—144,50, jedn. 145—145,50, jedn. 146—146,50, jedn. 147—147,50, jedn. 148—148,50, jedn. 149—149,50, jedn. 150—150,50, jedn. 151—151,50, jedn. 152—152,50, jedn. 153—153,50, jedn. 154—154,50, jedn. 155—155,50, jedn. 156—156,50, jedn. 157—157,50, jedn. 158—158,50, jedn. 159—159,50, jedn. 160—160,50, jedn. 161—161,50, jedn. 162—162,50, jedn. 163—163,50, jedn. 164—164,50, jedn. 165—165,50, jedn. 166—166,50, jedn. 167—167,50, jedn. 168—168,50, jedn. 169—169,50, jedn. 170—170,50, jedn. 171—171,50, jedn. 172—172,50, jedn. 173—173,50, jedn. 174—174,50, jedn. 175—175,50, jedn. 176—176,50, jedn. 177—177,50, jedn. 178—178,50, jedn. 179—179,50, jedn. 180—180,50, jedn. 181—181,50, jedn. 182—182,50, jedn. 183—183,50, jedn. 184—184,50, jedn. 185—185,50, jedn. 186—186,50, jedn. 187—187,50, jedn. 188—188,50, jedn. 189—189,50, jedn. 190—190,50, jedn. 191—191,50, jedn. 192—192,50, jedn. 193—193,50, jedn. 194—194,50, jedn. 195—195,50, jedn. 196—196,50, jedn. 197—197,50, jedn. 198—198,50, jedn. 199—199,50, jedn. 200—200,50, jedn. 201—201,50, jedn. 202—202,50, jedn. 203—203,50, jedn. 204—204,50, jedn. 205—205,50, jedn. 206—206,50, jedn. 207—207,50, jedn. 208—208,50, jedn. 209—209,50, jedn. 210—210,50, jedn. 211—211,50, jedn. 212—212,50, jedn. 213—213,50, jedn. 214—214,50, jedn. 215—215,50, jedn. 216—216,50, jedn. 217—217,50, jedn. 218—218,50, jedn. 219—219,50, jedn. 220—220,50, jedn. 221—221,50, jedn. 222—222,50, jedn. 223—223,50, jedn. 224—224,50, jedn. 225—225,50, jedn. 226—226,50, jedn. 227—227,50, jedn. 228—228,50, jedn. 229—229,50, jedn. 230—230,50, jedn. 231—231,50, jedn. 232—232,50, jedn. 233—233,50, jedn. 234—234,50, jedn. 235—235,50, jedn. 236—236,50, jedn. 237—237,50, jedn. 238—238,50, jedn. 239—239,50, jedn. 240—240,50, jedn. 241—241,50, jedn. 242—242,50, jedn. 243—243,50, jedn. 244—244,50, jedn. 245—245,50, jedn. 246—246,50, jedn. 247—247,50, jedn. 248—248,50, jedn. 249—249,50, jedn. 250—250,50, jedn. 251—251,50, jedn. 252—252,50, jedn. 253—253,50, jedn. 254—254,50, jedn. 255—255,50, jedn. 256—256,50, jedn. 257—257,50, jedn. 258—258,50, jedn. 259—259,50, jedn. 260—260,50, jedn. 261—261,50, jedn. 262—262,50, jedn. 263—263,50, jedn. 264—264,50, jedn. 265—265,50, jedn. 266—266,50, jedn. 267—267,50, jedn. 268—268,50, jedn. 269—269,50, jedn. 270—270,50, jedn. 271—271,50, jedn. 272—272,50, jedn. 273—273,50, jedn. 274—274,50, jedn. 275—275,50, jedn. 276—276,50, jedn. 277—277,50, jedn. 278—278,50, jedn. 279—279,50, jedn. 280—280,50, jedn. 281—281,50, jedn. 282—282,50, jedn. 283—283,50, jedn. 284—284,50, jedn. 285—285,50, jedn. 286—286,50, jedn. 287—287,50, jedn. 288—288,50, jedn. 289—289,50, jedn. 290—290,50, jedn. 291—291,50, jedn. 292—292,50, jedn. 293—293,50, jedn. 294—294,50, jedn. 295—295,50, jedn. 296—296,50, jedn. 297—297,50, jedn. 298—298,50, jedn. 299—299,50, jedn. 300—300,50, jedn. 301—301,50, jedn. 302—302,50, jedn. 303—303,50, jedn. 304—304,50, jedn. 305—305,50, jedn. 306—306,50, jedn. 307—307,50, jedn. 308—308,50, jedn. 309—309,50, jedn. 310—310,50, jedn. 311—311,50, jedn. 312—312,50, jedn. 313—313,50, jedn. 314—314,50, jedn. 315—315,50, jedn. 316—316,50, jedn. 317—317,50, jedn. 318—318,50, jedn. 319—319,50, jedn. 320—320,50, jedn. 321—321,50, jedn. 322—322,50, jedn. 323—323,50, jedn. 324—324,50, jedn. 325—325,50, jedn. 326—326,50, jedn. 327—327,50, jedn. 328—328,50, jedn. 329—329,50, jedn. 330—330,50, jedn. 331—331,50, jedn. 332—332,50, jedn. 333—333,50, jedn. 334—334,50, jedn. 335—335,50, jedn. 336—336,50, jedn. 337—337,50, jedn. 338—338,50, jedn. 339—339,50, jedn. 340—340,50, jedn. 341—341,50, jedn. 342—342,50, jedn. 343—343,50, jedn. 344—344,50, jedn. 345—345,50, jedn. 346—346,50, jedn. 347—347,50, jedn. 348—348,50, jedn. 349—349,50, jedn. 350—350,50, jedn. 351—351,50, jedn. 352—352,50, jedn. 353—353,50, jedn. 354—354,50, jedn. 355—355,50, jedn. 356—356,50, jedn. 357—357,50, jedn. 358—358,50, jedn. 359—359,50, jedn. 360—360,50, jedn. 361—361,50, jedn. 362—362,50, jedn. 363—363,50, jedn. 364—364,50, jedn. 365—365,50, jedn. 366—366,50, jedn. 367—367,50, jedn. 368—368,50, jedn. 369—369,50, jedn. 370—370,50, jedn. 371—371,50, jedn. 372—372,50, jedn. 373—373,50, jedn. 374—374,50, jedn. 375—375,50, jedn. 376—376,50, jedn. 377—377,50, jedn. 378—378,50, jedn. 379—379,50, jedn. 380—380,50, jedn. 381—381,50, jedn. 382—382,50, jedn. 383—383,50, jedn. 384—384,50, jedn. 385—385,50, jedn. 386—386,50, jedn. 387—387,50, jedn. 388—388,50, jedn. 389—389,50, jedn. 390—390,50, jedn. 391—391,50, jedn. 392—392,50, jedn. 393—393,50, jedn. 394—394,50, jedn. 395—395,50, jedn. 396—396,50, jedn. 397—397,50, jedn. 398—398,50, jedn. 399—399,50, jedn. 400—400,50, jedn. 401—401,50, jedn. 402—402,50, jedn. 403—403,50, jedn. 404—404,50, jedn. 405—405,50, jedn. 406—406,50, jedn. 407—407,50, jedn. 408—408,50, jedn. 409—409,50, jedn. 410—410,50, jedn. 411—411,50, jedn. 412—412,50, jedn. 413—413,50, jedn. 414—414,50, jedn. 415—415,50, jedn. 416—416,50, jedn. 417—417,50, jedn. 418—418,50, jedn. 419—419,50, jedn. 420—420,50, jedn. 421—421,50, jedn. 422—422,50, jedn. 423—423,50, jedn. 424—424,50, jedn. 425—425,50, jedn. 426—426,50, jedn. 427—427,50, jedn. 428—428,50, jedn. 429—429,50, jedn. 430—430,50, jedn. 431—431,50, jedn. 432—432,50, jedn. 433—433,50, jedn. 434—434,50, jedn. 435—435,50, jedn. 436—436,50, jedn. 437—437,50, jedn. 438—438,50, jedn. 439—439,50, jedn. 440—440,50, jedn. 441—441,50, jedn. 442—442,50, jedn. 443—443,50, jedn. 444—444,50, jedn. 445—445,50, jedn. 446—446,50, jedn. 447—447,50, jedn. 448—448,50, jedn. 449—449,50, jedn. 450—450,50, jedn. 451—451,50, jedn. 452—452,50, jedn. 453—453,50, jedn. 454—454,50, jedn. 455—455,50, jedn. 456—456,50, jedn. 457—457,50, jedn. 458—458,50, jedn. 459—459,50, jedn. 460—460,50, jedn. 461—461,50, jedn. 462—462,50, jedn. 463—463,50, jedn. 464—464,50, jedn. 465—465,50, jedn. 466—466,50, jedn. 467—467,50, jedn. 468—468,50, jedn. 469—469,50, jedn. 470—470,50, jedn. 471—471,50, jedn. 472—472,50, jedn. 473—473,50, jedn. 474—474,50, jedn. 475—475,50, jedn. 476—476,50, jedn. 477—477,50, jedn. 478—478,50, jedn. 479—479,50, jedn. 480—480,50, jedn. 481—481,50, jedn. 482—482,50, jedn. 483—483,50, jedn. 484—484,50, jedn. 485—485,50, jedn. 486—486,50, jedn. 487—487,50, jedn. 488—488,50, jedn. 489—489,50, jedn. 490—490,50, jedn. 491—491,50, jedn. 492—492,50, jedn. 493—493,50, jedn. 494—494,50, jedn. 495—495,50, jedn. 496—496,50, jedn. 497—497,50, jedn. 498—498,50, jedn. 499—499,50, jedn. 500—500,50, jedn. 501—501,50, jedn. 502—502,50, jedn. 503—503,50, jedn. 504—504,50, jedn. 505—505,50, jedn. 506—506,50, jedn. 507—507,50, jedn. 508—508,50, jedn. 509—509,50, jedn. 510—510,50, jedn. 511—511,50, jedn. 512—512,50, jedn. 513—513,50, jedn. 514—514,50, jedn. 515—515,50, jedn. 516—516,50, jedn. 517—517,50, jedn. 518—518,50, jedn. 519—519,50, jedn. 520—520,50, jedn. 521—521,50, jedn. 522—522,50, jedn. 523—523,50, jedn. 524—524,50, jedn. 525—525,50, jedn. 526—526,50, jedn. 527—527,50, jedn. 528—528,50, jedn. 529—529,50

FLAVIA STENO

Widmo przeszłości

autoryzowany przekład z włoskiego Halszki Wiśniowskiej

50) (Ciąg dalszy).
Zbudziwszy się, odrząz poczuł zimno, pozostałe mu w kościach od nocy...

pociągu powrotnym; skonstruował, że o ile wszystko pójdzie dobrze, będzie mógł tego wieczora jeszcze być w Genui...

Perspektywa spędzenia jeszcze jednej nocy w wagonie i to trzeciej klasy, nie przestraszyła go; wycieczkę już jutro w Rzymie. Gdzie, nie wiedział jeszcze. Wszystko zależało będzie od rezultatów tej podróży.

Teraz, gdy zbliżał się już do celu, należało ułożyć, choćby w zarysie, plan działania.

Znalazłszy się po raz trzeci w pociągu, począł go opracowywać.

Ale pociąg nie biegł, lecz przesuwał się wolno po łagodnej, zielonej równinie, przerywanej od czasu do czasu olwaną szarością strumyków, a z nad pół wstawała i rozwiewała się natychmiast leciutka mgła i taka cisza i pogodny spokój unosił się nad całym tym krajobrazem...

czy i poddał się słodkiemu złudzeniu, że wszystko ułoży się samo z łatwością i że wszelkie wysiłki człowieka w celu zmiany biegu rzeczy i życia samego są dziecinne i bezcelowe, o ile nie zdumienie i absurdalne nawet...

Czuł się teraz dobrze i chciałby, by ta ostatnia część podróży nigdy się nie skończyła.

Pogrążony w tym rodzaju nirwany, wyznającej że zwyciężenie i zwrócenie mu bierności charakteru, poczuł nagle, że pociąg zatrzymuje się i usłyszał głos, wykrzykujący nazwę stacji, która była kresem jego podróży.

Wysiadł. Zatrzymał się chwilę na stacji, po czym skierował się ku wiosce i znalazł się na placu, pustym jeszcze, mimo że godzina była już dość późna, a słońce wysoko.

— Co mam teraz zrobić? — zadał sobie pytanie.

Postanowił tymczasem usiąść w łodynej w tej miejscowości, małej kawalerii i zamówiwszy szklankę mleka, by

ufatwić sobie strawienie dwóch suchych bułek, które jadł w pociągu, rozpytał tubylców i znalazł jakiś punkt zaczerpienia dla swych poszukiwań.

Dowiedział się więcej, aniżeli mógł się spodziewać.

Pierwszą zarzą informacja, jaką otrzymał, wyprawiła go w stan gorączkowego wprost podniecenia.

Z całą swobodą, do jakiej czuł się zdolny, zapytał usługującego mu właściciela:

— Nie zna pan przypadkiem rodziny Falchieriego?

— Falchieriego? meksykańczyka?

— Tak, właśnie; rodziny meksykańczyka.

— Żyje ktoś z niej jeszcze?

— Są tutaj oboje.

— To znaczy, kto, oboje?

— On i jego siostra.

Zdumienie Leonard ego było tak wielkie, że sądził, iż się przesłyszał.

— On? Kto, on?

(Ciąg dalszy nastąpi).

TABELA LOTERII Aby wygrać — trzeba grać, a jak grać — to u KAFETALA

(NIEURZĘDOWA) z dnia 11 stycznia

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stala dzienna wygrana zł. 5.000 pada na:
21. 15.000 na nr. 22106
21. 10.000 na nr. 5477 7924
21. 5.000 na nr. 7712 1000 5710

Wygrane po zł 250

80 100 76 439 597 655 839 959 1132 49
897 301 55 436 587 644 2178 87 326 429
110 44 838 84 973 4033 120 39 217 588 679

losy do IV-ej klasy są jeszcze do nabycia.

Ciągnięcie trwa do dnia 24 bm

76034 57 171 73 256 359 65 998 77022 30
54 395 653 734 858 78023 53 232 34 379
466 568 606 41 717 55 821 79014 11 321 470

losy do IV-ej klasy są jeszcze do nabycia.

Ciągnięcie trwa do dnia 24 bm

141 55 89 288 779 982 42177 308 476
229 43068 180 244 72 111 619 793 44033
209 8 306 51 983 45128 36 210 454 2074

III ciągnięcie

Wygrane po zł 250

132 240 336 698 1394 488 564 826 77
2108 205 89 3016 364 66 308 604 4291
323 5065 318 446 523 502 6097 166 68 204

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stala dzienna wygrana zł 20.000 pada na:

21. 20.000 na nr. 86397
21. 10.000 na nr. 89110 86720 154445
21. 5.000 na nr. 89461 2322 62639 12089

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stala dzienna wygrana zł 20.000 pada na:

21. 20.000 na nr. 86397
21. 10.000 na nr. 89110 86720 154445
21. 5.000 na nr. 89461 2322 62639 12089

Ciekawostki

CZY JEST PAN PIJAKIEM?

Do leżnicy dla antyalkoholików przychodzi proboszcz jednej z parafii kościoła anglikańskiego, poświęcający swój wolny czas badaniu zagadnienia alkoholizmu.

Na jego dzwonek odzwierny pyta: kto pan jest?, a słysząc w odpowiedzi jedno z typowych nazwisk angielskich — zapytuje: czy jest pan nałogowym pijakiem? Na negatywną odpowiedź proboszcza odzwierny nie otwierając drzwi, woła zgorszony: jak pan nie jest pijakiem, to czym pan w ogóle jest?!

SKASOWANIE PSÓW POŚCI-GÓWYCH.

Sławni angielski Scotland Yard postąpił przy scyganianu przestępców przejął jeszcze z czasów średniowiecznych metodą psów gonących. Były to specjalnie krwiożercze bestie, które chwytając przestępcę rzucaly się na swą ofiarę. Niejednokrotnie opinia publiczna w Anglii występowała przeciwko tym średniowiecznym metodom. Humanitarne stanowisko opinii odnosiło ostatecznie zwycięstwo. Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych psy gonące w angielskiej służbie policyjnej zostały skasowane z dniem 1 stycznia 1939 r. Jednocześnie zwiększono zostanie kontyngent specjalnie tresowanych psów do tropienia przestępców.

Wygrane po zł 250

11 287 303 542 622 77 915 1103 5
10 89 434 2038 134 603 747 828 3150
201 312 879 4338 75 704 862 75 947 5150

III ciągnięcie

Wygrane po zł 250

132 240 336 698 1394 488 564 826 77
2108 205 89 3016 364 66 308 604 4291
323 5065 318 446 523 502 6097 166 68 204

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stala dzienna wygrana zł 20.000 pada na:

21. 20.000 na nr. 86397
21. 10.000 na nr. 89110 86720 154445
21. 5.000 na nr. 89461 2322 62639 12089

III ciągnięcie

Wygrane po zł 250

132 240 336 698 1394 488 564 826 77
2108 205 89 3016 364 66 308 604 4291
323 5065 318 446 523 502 6097 166 68 204

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stala dzienna wygrana zł 20.000 pada na:

21. 20.000 na nr. 86397
21. 10.000 na nr. 89110 86720 154445
21. 5.000 na nr. 89461 2322 62639 12089

III ciągnięcie

Wygrane po zł 250

132 240 336 698 1394 488 564 826 77
2108 205 89 3016 364 66 308 604 4291
323 5065 318 446 523 502 6097 166 68 204

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stala dzienna wygrana zł 20.000 pada na:

21. 20.000 na nr. 86397
21. 10.000 na nr. 89110 86720 154445
21. 5.000 na nr. 89461 2322 62639 12089

Z HUT i KOPALNÍ

Plątek, dnia 13 stycznia 1939 r.

Ładny los zgotował sobie robotnik sowiecki

Agitatorzy komunistyczni, prowadząc wyrotową propagandę wśród robotników, jako jedyną lekarstwo na wszelkie niedomagania życia gospodarczego i społecznego znajdują — dyktaturę proletariatu, to jest formę rządów w państwie, w której „uczestliwił” komunizm robotnika Rosji sowieckiej. I — o dziwo — w państwie dyktatury proletariatu robotnik, który dotychczas — według oficjalnej terminologii — był czynnikiem rządzącym, w świetle ostatnich rygorystycznych zarządzeń Stalina w dziedzinie ustawodawstwa robotniczego jest bardzo bliskim niewolnikiem.

Już kilka lat temu rząd sowiecki ograniczył robotników w możliwościach zmiany miejsca pracy. Dwukrotne zmniejszenie miejsca pracy pozbawiało robotnika sowieckiego prawa do pracy, co równało się powolnej śmierci głodowej, bowiem w myśl maksymy sowieckiej — kto nie pracuje ten nie otrzymuje kartek żywnościowych — zwolniony robotnik wyjęty był z pod wszelkich świadczeń i opieki państwowej. Tak więc już kilka lat temu robotnik w Rosji sowieckiej stał się niewolnikiem warsztatu pracy. Obecne zarządzenia to jego niewolnictwo pogłębiają. Młodość, oddając go pod bezpośrednią władzę i kontrolę... prokuratorów. Zarządzenia te podobno podyktowane zostały koniecznością wzmocnienia dyscypliny robotnika w zakładzie pracy, konieczną ze względów na potrzeby państwa. A więc robotnik we własnym „proletariackim” państwie, w którym rzekomo jest czynnikiem rządzącym, ucieka się do... sabotowania konieczności państwowych, a więc działa przeciwko sobie i swoim żywotnym interesom. Sytuacja w normalnych warunkach życia robotnika nie do pomysłenia, ale możliwa w Rosji sowieckiej, gdzie robotnik już dawno przestał być obywatелеm, który w ogóle cośkolwiek ma do powiedzenia w życiu państwowym, gospodarczym czy też społecznym. Bronic robotnika w tej sytuacji także nie ma kto, bo obrona indywidualna jest wyłączone, a związki zawodowe dawno już straciły swe właściwe znaczenie w o-wym państwie „proletariackim” i spełniają każdą inną rolę, tylko nie rolę obrońców robotnika i jego interesów.

Nowe rozporządzenia Stalina w sprawie ograniczeń społecznych w przemyśle sowieckim są tego rodzaju, że musiały wywołać odruch buntu wśród robotników, przelo kontrolę nad wykonaniem tych zarządzeń powierzył rząd sowiecki generalnemu prokuratorowi ZSRR, Wyszynskiemu, który zawsze występuje wtedy, kiedy Sowiety stają w obliczu poważnych trudności natury poli-

tycznej lub gospodarczej, względnie kiedy sytuacja wewnętrzna w ZSRR, jest mocno napięta. Bez względu na to, czy jest to znana i budzi strach. Wyszynski w nowej roli wykonawcy rygorystycznych zarządzeń Stalina w dziedzinie stosunków pracy wystąpił po swojemu — przelał swe uprawnienia na podległych mu prokuratorów, zalecając równocześnie stosowanie ostrych represyj wobec opornych robotników, przy czym jedną z form tych represyj ma być eksmitowanie opornych robotników w ciągu trzech dni z zajmowanych mieszkań, dalej zarządził ogólną rewizję wszystkich dotychczasowych wyroków i kar dyscyplinarnych wymierzonych robotnikom, wychodząc z założenia, że te wyroki i kary były zbyt łagodne i niewystarczające. W dalszym ciągu swych rozkazów Wyszynski nakazał prokuratorom pociąganie do odpowiedzialności sądowej wszystkich kierowników przedsiębiorstw i urzędów za pobłażliwość dla robotników, wykraczających przeciwko dyscyplinie pracy. Jak to jest w zwyczajny w Sowietach, równocześnie z tymi zarządzeniami, stwarzającymi nowe formy niewolnictwa pracy — sowiecka prasa wobec robotników opornych robotników, przyjęła ostry ton i nazywa ich wprost... zbrodniarzami.

Na rezultaty zarządzenia Wyszynskiego nie długo trzeba było czekać. Już po upływie kilkudziesięciu godzin od chwili wydania zarządzenia w samej Moskwie wyeksmi-

lowano 30 rodzin robotniczych i to pomimo mrozów, dochodzących do 30 stopni Celsjusza. Również na prowincji rozpoczęło się masowe wysiedlanie rodzin robotniczych.

Abdygadol zle wrzenie, jakie wśród mas robotniczych wywołał fakt oddania robotników pod kontrolę prokuratorów, ostatnie zarządzenia, pogłębiające zły los robotnika sowieckiego, wydane zostały wspólnie przez Radę Komisarzy Ludowych, Centralny Komitet Partii Komunistycznej i... Centralną Radę Socjetyckich Związków Zawodowych. Według tego zarządzenia robotnik, który by bez należytego umotywowania spóźnił się do pracy więcej niż 20 minut, podlega natychmiastowemu zwolnieniu. Otoż zarządzenie to, jak stwierdza sama sowiecka „Prawda”, jest bardzo uciążliwe dla robotników, zamieszkujących odległe przedmieścia i okolice podmiejskie, bowiem tramwaje i koleje z reguły mają duże opóźnienia. Miara tych spóźnień jest fakt, że w jednym tylko dniu po ukazaniu się tego rozporządzenia urzędniczy dworca kurskiego w Moskwie musieli wystawić z górą siedem tysięcy zaświadczeń o spóźnieniu się pociągów.

Tak więc w państwie „proletariackim”, za jakie pragnie uchodzić ZSRR, i za jakie przedstawiają go agitatorzy komunistyczni — ustawodawstwo robotnicze zostało zniszczone i losy robotników oddane w ręce prokuratorów i ich organów wykonawczych.

Joier.

Czy to jest sukces?

W dniach 10 i 11 stycznia br. odbyły się wybory do rady zakładowej huty „Polsudsk” w Chorzowie. W wyniku wyborów ZPP uzyskała 1728 głosów i 9 mandatów, lista Polskiego Związku Metalowców ZPZZ 578 głosów i 3 mandaty, socjaliści uzyskali 876 głosów i 2 mandaty i lista niepodległościowców 273 głosy i jeden mandat. Lista trzech zettów ZZZ — uzyskała 187 głosów — bez mandatu. Wynik wyborów stan posiadania Polskiego Zw. Metalowców ZPZZ, w radzie powiększył o jeden mandat, bowiem lista niepodległościowców, której czołowym kandydatem był prezes tego związku w Maciejkowicach p. Edmund Ledwoń, szła łącznie z listą ZPZZ. Dotkliwą stratę poniosła natomiast lista Zjednoczenia Zawodowców Polskiego — ZZZ, bowiem podczas wyborów w roku ubiegłym w 10 mandatów i jeden uzupełniający, obecnie zaś lista wspomnianą skupiła na sobie tylko 1728 głosów i 9 mandatów. I ten właśnie ubiegły wynik wyborów organ ZPP, nazwał „niezwykłym sukcesem”. Ładny „sukces”, który przyniósł stratę prawie dwu mandatów!

Wypadek na kopalni „Matylda”

Na kopalni „Matylda” w Lipinach na skutek przyniesienia zwalami węgla doznał ciężkich obrażeń 38-letni Jerzy Melcz. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala Spółki Bractwej w Chorzowie.

Echa notatki

W związku z naszą notatką pod tytułem „Elektroinstalatorzy i elektrotechnicy organizują się” otrzymaliśmy od Korporacji Koncesjonowanych Przemysłowców Elektrotechnicznych Województwa Śląskiego w Katowicach pismo, w którym zarząd tej organizacji stwierdza, że na terenie województwa śląskiego istnieje tylko jedna organizacja w zawodzie elektroinstalacyjnym pod nazwą Korporacja, zatwierdzona przez Województwo Śląskie L. dz. P. H. 347. Organizacja powyższa przestąpiła automatycznie na podstawie odpowiedniej ustawy do ziemstwa jako Cech Koncesjonowanych Rzemieślników Elektrotechnicznych. Równocześnie zarząd stwierdza, że ze zwołanym zebraniem nie ma nic wspólnego.

Zgłaszanie ławników do Sądu Pracy w Rybniku

W „Monitorze Polskim” Nr. 6 z dnia 9 bm. ukazało się obwieszczenie Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie zgłaszania list kandydatów na ławników i zastępców ławników Sądu Pracy przy Sądzie grodzkim w Rybniku.

Układ zarobkowy w górnictwie na Zaolziu

Cieszyn, 12. 1.

W dniu 11 stycznia br. w Czeszynie Zachodnim odbyła się konferencja pomiędzy pracodawcami przemysłu górnictwa na Zaolziu i związkami zawodowymi pod przewodnictwem głównego inspektora pracy dyr. Kłotta. Konferencja dotyczyła niezadowolonych jeszcze, względnie spornych punktów układu zbiorowego. Głównie dyskutowane były sprawy dodatku na dzieci, czynszu mieszkaniowego w domach robotniczych należących do kopalń oraz tablela płac. Dyr. Kłott zalecił stronom, aby olinocino do wysokości zarobków przyjęły za podstawę do dyskusji wysokość zarobków w jednym z zagłębi węglowych w Polsce. W odpowiedzi pracodawcy powołując się na trudną sytuację przemysłu węglowego zaolziańskiego oświadczyli, że nie mogą zgodzić się na podniesienie zarobków do poziomu zarobków w górnośląskiej części woj. śląskiego, związki zawodowe zaproponowały natomiast, jako podstawę do dy-

skusji — tablela płac dla kopalni Knurów w rybnickim rewirze górnictwa. Dyr. Kłott ze swej strony zaapelował do pracodawców aby przyjęli propozycję związków zawodowych, podkreślając, że ewentualny arbitraż prawdomównie nie wiele będzie obciążał od tych norm. W sprawie dodatków na dzieci zalecił dyr. Kłott pracodawcom przyjęcie ogólnych zasad obowiązujących w całym polskim przemyśle węglowym. Sprawa czynszu za mieszkania w domach kopalnianych będzie przedmiotem osobnych rozmów między zainteresowanymi stronami. Wyniki wspomnianej konferencji pracodawcy mają przedyskutować jeszcze raz we własnym gronie, poczym udzielić odpowiedzi. Zależnie od odpowiedzi, jakiej udzielił pracodawcy rozstrzygnięcie się dały losy układów zarobkowych. W konferencji z ramienia Polskiego Związku Zawodowego Górników ZPZZ uczestniczyli generalny sekretarz St. Ryszkowski i sekr. okręgowy z Karwiny, Gospodarczyk.

PIERRE NORD

LINIA MAGINOTA

(Podwójna zbrodnia na linii Maginota) Przekład autoryzowany z francuskiego

56)

Ogólny hałas zagłuszył nagle zgrzyt brutalnie pociągniętego hamulca, który nie wystarczył, aby zatrzymać pedzające z szalonością szybkością auto sportowe. Posuńdo się jeszcze kilka metrów na unieruchomionych kołach, uderzyło o opuszczoną barierę, która się zgięła, jęknęła, ale wytrzymała. Trzej porucznicy Ardanta wyskoczyli z wozu Capelle'a i jednocześnie ruchem odkryli głowy. Pani Ardant wychyliła z okna biegnącego wagonu wzruszone i wystraszone oblicze.

Capelle rozpaczałiwym ruchem podniósł w górę ręce. W jednej trzymał czapkę, w drugiej zaś olbrzymi bukiet pąsowych róż. Zawałił się, rzucił do rowu czapkę, przeszedł barierę i pobiegł wzdłuż szyn tuż obok wagonu, który nabrał rozpędu. Z daleka widać było, jak zbiera się do skoku; przez chwilę wydawało się, jakby frunął i brał udział w ruchu pociągu, potem z całej siły podurzył wiązanek kwiatów, którą pani Ardant chwyciła w wyciągnięte ramiona. Po chwili jej drobna rączka w jasnej rękawiczce wysunęła się przez okno i machała tak długo, aż wagon szarpnął ostro na pierwszym zakręcie.

Młodzieńcy śmiali się jak szaleni. Onie miały i przerażony zawiadawca stacji ocierał teraz pot z czoła i jeszcze bardziej pobudzał ich do wesołości. Ardant zaś stał w zamyśleniu, z rękoma założonymi w tył i opuszczoną głową, i z dala obserwował tę scenę. Kapitan dał się porwać pozorom. Sam się oszukał swoją własną grą. W dzwinnie silny sposób odczuł rozstanie z Ireną, jak gdyby naprawdę żegnał się z żoną przed jakąś ryzykowną i niebezpieczną wyprawą.

Na chwilę serce jego napelnilo ciepłe uczucie na widok tej milej manifestacji sympatii podwładnych. Dobrze mu było w atmosferze solidarności i koleżeńskości tej sceny. Teraz budził się ze snu. Zna i przyznaje! Cóż to... Czyżby się stał sentymentalny, jak muszkietier Aleksandra Dumasa? Co za głupota i słabość! Przemiła i uroczą koleżanką po fachu, która nigdy nie będzie niczym więcej. A wśród tych trzech poruczników, co najmniej jeden wróg śmiertelny, z którym właśnie w tej samej chwili rozpoczyna walkę, w której idzie o obronę interesów wyższej kategorii i ważniejszych dla niego, oficera S. I., walkę o honor czy hańbę dla tamtego, walkę na życie i śmierć dla nich obu...

Ardant zaśmiał się szyderczo. Wracal do siebie.

— Ostatecznie — pomyślał — możemy zrobić zawieszenie broni do wieczora!

W swoim życiu, pełnym przygód, nauczył się cenić takie przerwy i wysyskiwać je w pełni. Ponownie nałożył na twarz maskę beztrioskiej wesołości.

— Capelle trudno doprawdy osądzić, czego w panu jest więcej, akrobacji, czy wytwornista. Zapelnie Douglas Fairbanks ze „Znaku Zorzy” czy coś innego w tym stylu! Powinien pan nam dać od czasu do czasu male przedstawienie. A tymczasem — zapraszam was wszystkich do siebie na cbiad. Będziemy musieli sami pitrasić.

Obiad był niezwykle wesoły i ożywiony, ale jedzenie podle, aczkolwiek żaden z biesiadników z skarby świata nie powiedziały tego. Później przeszli na taras i tam jeszcze dyskutowal na temat zalet rozmaitych potraw. Już mieli się zgodzić, że kochiera jest zupełnie zbędnym sprzętem w domu, gdy Le Guenn skierował nagle rozmowę na zupełnie inne tory.

— Panie kapitanie — rzekł — jeżeli nie jestem niedyskretny: czy nagły wyjazd pani Ardant nie nastąpił w związku z ogólną sytuacją i pogłoskami o wojnie?

W mgnieniu oka wszyscy niezmiernie spoważniali.

— Hm — chrząknął Ardant. — Muszę przyznać, że może podświadomie kierowałem się i tą troską. Właściwie żona miała wyjechać dopiero po 14 lipca. Namówilem ją jednak, aby przyjęła nieoczekiwane zaproszenie przyjaciół, którzy zdecydowali

się na nie tak późno... tak późno, że w innych okolicznościach prawdopodobnie...

— Chyba nie sądzi pan kapitan, że niebezpieczeństwo jest tak bliskie, iż nie zdążymy nawet zobaczyć tutaj zbliżającej się burzy? — zapytał Kuntz.

— Czy to można wiedzieć, poruczniku Lotnictwa. Szybkie czolgi. Diabli wiedzą, czy jeszcze. Jestem zdania, że walka rozpocznie się bez wypowiedzenia wojny. A w takich wypadkach kobiety zawsze przeszkadzają. Odbierają swobodę myśli i działania. Cokolwiek się stanie, nie chciałem ryzykować. Wolalem uniknąć kłopotu i wcześniej wysłać żonę, chociaż sam nie wiem, czy w ogóle jest jakiejś ryzyko.

— Właśnie — przytaknął Capelle. — Ale w przyszłej wojnie cywile oberwą może więcej od nas. Zobyc tylko przetrzymali!

— O, dość tego, jak mawiała zawsze w takich wypadkach pani kapitanowa! — wykrzyknął Kuntz. — Z kilka dni będziemy może na tyśiąc stóp pod ziemią i Bóg wie na jak długo! Będziemy pozabawieni najlepszej rzeczy na świecie: próżnowania na powietrzu. Spójrzcie na ten zachód słońca nad lasem, na te zielone błyski obok czerwień pożaru...

— Do diabła — zdziwił się Ardant — nie znalazłem dotąd dwóch nastrojów... bukolicznych!

— Ależ właśnie! — stwierdził Kuntz ze śmiechem. „Tityre tu patulae recubans sub tegmine fagi”.

— „Sylvestrem tenui musam meditaris avena” — dodał Le Guenn. W ten sposób mogliby cytować całego Wergiliusza.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Platek, dnia 13 stycznia 1939 r.

„Pożeracze Dymu” strzelili już 73 bramki

Odbywająca po Europie tournée znakomita drużyna kanadyjska Trail Smoke Eaters która rozegra w Katowicach dwa spotkania z Dębem i reprezentacją Polski w dniu 15 i 16 bm. rozegrała dotychczas 12 meczów. Wszystkie mecze zakończyły się zwycięstwem kanadyjczyków, co poniższa tabela znakomicie uwidacznia:

1. Glasgow: z All Stars 4:2.
2. Haga: z reprezentacją miasta 4:1.
3. Amsterdam: z reprezentacją miasta 4:1.
4. Berlin: z reprezentacją miasta 5:1.
5. Berlin: z reprezentacją Niemiec 9:1.
6. Hamburg: z reprezentacją Niemiec 8:0.
7. Kolonia: z Bawarią 9:1.
8. Krefeld: z reprezentacją miasta 2:0.
9. Monachium: z S. C. Ressersee 4:2.
10. Monachium: z S. C. Ressersee 8:0.

Turniej siatkówki pań w Katowicach

Turniej siatkówki kobiecej o mistrzostwo Polski rozegrany zostanie w Katowicach w dniach od 20 do 22 bm. w 2 grupach, a mianowicie:

Pierwsza grupa — AZS Warszawa, Olsza Kraków, KPW Katowice i Stradom Częstochowa.

Komunikat śniegowy

z dnia 12 bm.

Wilkowice B. temp. 1 st. — Wisła temp. 4 st., śniegu star. 20 cm. — Istebna temp. 8 st., star. 25 cm. — Stężek temp. 4 st., star. 54 cm. — Barania G. temp. 8 st., star. 54 cm. — Małogóra temp. 5 st., star. 30 cm. — Węgierska Górka temp. 3 st., star. 2 cm. — Rajcza temp. 6 st., star. 5 cm. — Sól temp. 8 st., star. 15 cm. — Zwardoń temp. 5 st., star. 15 cm. — Piskowice temp. 5 st., star. 75 cm. — Babia Góra temp. 5 st., star. 40 cm., now. 10 cm. — Babia Góra szczyt temp. 3 st., star. 80. now. 10 cm. — Bukowina temp. 2 st., star. 27 cm. — Zakopane temp. 2 st., star. 26 cm. — Jaworzyna temp. 8 st., star. 60 cm. — Chochołowska temp. 5 st., star. 26 cm. — Katowicki temp. 3 st., star. 48 cm. — Kondratowa temp. 5 st., star. 50 cm. — Hala Gasienicowa temp. 1 st., star. 40 cm. — Kasprzyki temp. 4 st., star. 75 cm. — Kryńca temp. 2 st., star. 30 cm. — Jaworzyna Kryńca temp. 5 st., star. 35 cm. — Worochna temp. 0 st., star. 8 cm. — Zaroślak temp. 1 st., star. 80 cm.

W górach duże niebezpieczeństwo lawin. Śnieg twardy — do wysokości 600 m brak warunków śnieżnych, powyżej 800 m warunków śnieżnych możliwych.

Zjeżdżać należy ostrożnie. Podejście możliwe dopiero od 500 m. Na halach i łąkach trawiastych warunki śnieżno-narciarskie dobre.

Opasa: Warunki obecne utrzymują się przez parę dni, po czym należy spodziewać się opadów śnieżnych.

Litewscy bokserzy pragną nawiązać kontakt z Polską

Niedawno warszawski Okręgowy Związek Bokserski wysłał do litewskiego Związku Kultury Fizycznej regulamin Polskiego Związku Bokserskiego. W odpowiedzi Litwini nadesłali gorące podziękowanie, w którym wyrażają pragnienie nawiązania ścisłego kontaktu ze sportowcami polskimi.

Jeszcze jedna próba

Reprez. Zagłębia przeciw reprez. Polski

Zgodnie z programem przygotowawczym reprez. Polski do meczu z Godz. w niedzielę dnia 15 stycznia br. o godz. 14-tej na boisku Policzyńskiego K. S. w Katowicach przy ul. Moniuszki, odbędzie się zawody reprezentacyjne między reprezentacją Polski a reprezentacją Zagłębia. Zawody odbędą się bez względu na pogodę.

Reprezentacja Polski stoczy zatem ostatni swój mecz przygotowawczy do meczu z Francją. Zawodnicy wchodzący w skład reprezentacji Polski zostali zgodnie z progra-

11. Wiedeń: z reprezentacją miasta 6:0.
12. Wiedeń: z reprezentacją miasta 10:1.
W najbliższych dniach kanadyjczyści mają w planie rozegranie dwóch meczów w Przemyśle i dwóch meczów w Katowicach. Licznie się należy z dalszym powiększeniem dorobku bramkowego „Pożeraczy Dymu”

Jędrysek jest Polakiem

W związku z ukazaniem się na łamach prasy śląskiej wiadomości o zaliczeniu przez prasę w Niemczech czołowego zawodnika Polski Jana Jędryskę do mniejszości niemieckiej, otrzymaliśmy od ojca młodego mi-

Druga grupa — Polonia Warszawa, AZS Łwów, Znicz Łódź i mistrz Połesia.

Turniej siatkówki męskiej o mistrzostwo Polski odbędzie się we Lwowie w dniach od 27 do 29 bm. Zawody również rozegrane będą w dwóch grupach. Turniej mistrzowski m. w. w. zespoły:

AZS Wilno — mistrz Polski, Smigły Wilno, Pogon Brześć nad Bugiem, Sokół II Lwów, Kresowak Grodno, mistrz Warszawy, Olsza Kraków, KPW Katowice, Stradom Częstochowa oraz mistrzowie Pomorza, Łodzi i Lublina.

KTO CHCE GRAĆ Z K. S. NAPRZÓD KATOWICE

Klub Sportowy „Naprzód” Zależne poszukuje przeciwników dla swych drużyn I, II i młodociany w miesiącach styczniu, lutym i marcu.

Wszystką korespondencję tyczącą zawodów należy kierować pod adresem: K. Paprocki, Katowice III, ul. Narutowicza 18.

Zaś sprawy administracyjne załatwia sekretarz tegoż klubu: Bałus Erwin, Katowice III, ul. 18 Sierpnia 6a.

strza Polski następujące oświadczenie, które kładzie raz na zawsze kres roszczeniom prasy niemieckiej do zawodników polskich. Oświadczenie to jest następujące:

Ja o w. dnia 9 stycznia 1939 r. Uprzejmie proszę o umieszczenie w Ich Szanownym i poczytnym piśmie niżej podanego i własnoręcznie podpisanego oświadczenia:

OSWIADCZENIE

Niniejszym oświadczam i stwierdzam własnoręcznie i podświadomości, że tak jak ja oraz moi synowie którym pisma niemieckie donoszą, że należy do mniejszości niemieckiej jest nieprawdą, gdyż ani ja ani moi synowie nie należymy do żadnej z grup niemieckich. Natomiast prawdą jest, że należymy do stowarzyszeń i związków polskich a syn mój jest wychowankiem polskiego Towarzystwa Fizycznego w Giszowcu.

(—) Jędrysek Adolf.

AKS. ma 10 drużyn piłkarskich

TERMIN WALNEGO ZEBRANIA PZPN został przesunięty z 18 lutego na 25 lutego.

Z zarządu PZPN na zasadzie losowania w r b. ustępują: m.ż. Przeworsk, mir Kiciukiewicz, kpt. Nikolski, pp. Werner i Wilczyński. Z wydziału gier: pp. Krug i Mosiński, a z wydziału spraw sędziowskich — pp. Krukowski i Mosiński.

JAK WYNIKA ZE SPRAWOZDANIA LIGI PZPN najwięcej z wszystkich klubów ligowych czynnych drużyn posiada AKS. — 10, następnie Warta — 8, Ruch, Wisła i WKS Smigły — po 7, Pogon i LKS — po 5, Polonia — 4.

Największą ilość zgłoszonych zawodników posiada Wisła — 258, Warszawianka — 233, Pogon — 219, Ruch — 212, AKS — 200, Warta — 196, Polonia — 185, WKS Smigły — 141, LKS — 132.

Sokół — Harcerze 2:1

Dnia 6 I 1939 r. na lodowisku w dolinie Trzech stawów w Katowicach II odbył się mecz hokejowy między drużyną harcerską Katowice II i towarzystwem gimnast. „Sokół” w Katowicach II. Wynik 2:1 dla towarzystwa gimn. „Sokół”. Bramki uzyskali dla „Sokoła” O’ma i Knopik, dla drużyny harcerskiej — Idkowiak.

Wszystkie korespondencje w sprawach hokejowych dla tego gimn. „Sokół” kierować pod adresem: Cierpiot Józef, Katowice II, ulica Paderewskiego 105

Francuzi boją się polskich piłkarzy

(Od własnego korespondenta)

Do Warszawy przybył w tych dniach z Paryża jeden z graczy klubu II ligi zawodowej C. A. P. (Club Athletik de Paris) Zwrócił się więc do niego, ażeby zebrać kilka informacji o piłkarzach francuskich, którzy za tydzień 2. I będą walczyli na swoim terenie z naszą jedenastką państwową. Nasz informator zna doskonale słowniki w piłkarstwie francuskim, z niedzielnymi z asów walczył na boisku, to też cenne jego uwagi mogą Czytelnikom dać wyobrażenie o sile i szansach naszego przeciwnika.

Jako największy atut stawiają sobie Francuzi przede wszystkim lepszą kondycję fizyczną, gdyż jak wiadomo sezon piłkarski we Francji jest o tej porze w pełni. Liczą się nasi przeciwnicy z gorszym przygotowaniem

polskiej drużyny, chociaż i pod tym względem obawiają się niespodzianki. Powszecznemu mówi się tam, że wszyscy polscy piłkarze grają w hokeju, co pozwała im utrzymać na odpowiednim poziomie kondycyjnym. Nie wiadomo, czy nie jest to opinia narzucona przez p. Langenusia, który w prasie potrafił Francuzów swoimi „wafkami” o naszych piłkarzach jako doskonałych hokeistów (skąd się wzięła ta fałszywa opinia? Red.)

Widać z tego że my lepiej niż Francuzi zdajemy sobie sprawę z nieulogodnego terminu tego spotkania i jeśli chodzi o możliwość pilnego przygotowania się do tak ważnego występu międzynarodowego. Z uwag naszego informatora dowiadujemy się, że wy-

soko ceniona jest przez Francuzów ambicja polskich piłkarzy, którą mogą nadrobić braki w kondycji fizycznej, w szybkości (Francuzi dobrze wiedzą, że przewyższą nas pod względem szybkości w grze). Jednego nie mogą oni pojąć: dlaczego napastnicy polscy nie starają się wysłać piłki na „luki”, ale zawsze podają partnerowi, który strzelać może dopiero po wypracowaniu sobie samemu pozycji strzelowej. „Dziwny system” — powiadają oni jak Polacy wogóle strzelają bramki? A jednak strzelają mimo tak „dziwnego” systemu.

Francuzi od kilku lat nie mogą znaleźć odpowiednich reprezentantów w piłce nożnej. Stale szukają i ciągle kłóras pozycja nie jest dobrze obsadzona. Czy tym razem uda się p. Barreau, „selekcjonerowi” drużyny narodowej, ustalić wreszcie najlepszy skład — trudno powiedzieć. Wybór jest bardzo trudny i w tej chwili opinia sportowa Francji nie może zdecydować, komu napewno danym będzie walczyć z Polakami.

Z największym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że grać będą: Vandooren i Matler na obronie. Para ta gra w reprezentacji już od ośmiu lat i nie należy sądzić, aby zaryzykowano wystawienie młodszych zawodników tym bardziej że obroncy są obecnie w dobrej formie. Na środku pomocy napewno zagra Jo-dan bezwzględnie najlepszy pomocnik we Francji, świetnie rozdziający piłki, niezawodny w grze głową, błyskotliwa technika zduńcający sobie rzędy entuzjastów. Z innych którym powierzona będzie obrona barw państwowych, największej bierze się pod uwagę: Astona na prawym skrzydle (znany z meczu Kontinent — Anglia), Ben Bareka, na prawym łączniku największy talent piłkarski jaki oglądano we Francji, Delourea — starego „repa” i najstarszy reprezentant Francji obok Vandoorena i Matlera i wreszcie Veinante’a, lewoskrzydłowego o wielkiej sile i niebezpiecznym strzale.

Jakikolwiek będzie skład Francuzów, wiemy jedno: że walka będzie bardzo ciężka. Grają oni szybko, ostro, są fizycznie doskonale zbudowani.

Z chwilą otrzymania składu reprezentacji francuskiej, podamy dalsze szczegóły co do poszczególnych graczy, o których mogliśmy się dowiedzieć od bezposredniego obserwatora w Paryżu. (S. N.)

DOBRY WYNIK WAZULKA

Na zawodach lwowskich w Wiedniu znany lwowianin w lekko- Wazulek, uzyskał w biegu na 500 mtr. dobry czas — 44.6 sek.

Czesi nie wezmą udziału w zawodach F. I. S.

W związku z tym, iż Czesi po oddaniu swych górskich terenów Niemcom, utracili możliwość trenowania, zawiązali P. Z. N., że nie wezmą udziału w tegorocznych mistrzostwach F. I. S. Czesi stracili warunki

ki trenowania oraz nie mając z powodów politycznych możliwości zorganizowania specjalnej zaprawy dla swych zawodników, nie orientują się w formie i wagi swych najlepszych narciarzy.

Co będzie z mistrzostwami wioślarskimi?

Organizacja wioślarskich mistrzostw Europy w r. b. napotyka wciąż na trudności. Po zreczeniu się roli organizatora przez Czechosłowację, gotowość organizacji tego spotkania zgłosiła Holandia. Jednak związek holender-

ski zdecydował pokryć tylko połowę kosztów transportu uczestników zagranicznych, wobec czego federacja międzynarodowa przekazuje z innymi państwami w sprawie organizacji tych mistrzostw

mem skoszarowani, w obozie w Miejskim Ośrodku W. F. w Katowicach od 9 stycznia b. r.

Zagłębiowski O. Z. P. N. przeciwko reprezentacji Polski ustalił następujący skład: Krzyk (Brygada); Bakowski (Skra), Cichoń (Sarmacja), Gałkowski (Unia), Kolo-dzieńczyk (Skra), Poszwa (Unia), Jeżowski (C. K. S.), Kłańnerman (Brygada), Koralewski (Zagłębianka), Bartoś (Unia), Cichoński (Brygada).
Rezerwa: Łukasik (Unia), Jelonekiewicz

(Sarmacja), Klos (Zagłębie), Dudek (Unia) i Skubek (Zagłębie)

Drużyna ta przybędzie do Katowic po południu o godz. 13-tej w niedzielę, dnia 15 stycznia br.

Reprezentacja Polski składać się będzie z zawodników znajdujących się w obozie i to: Rudnickiego, Mrugały, Gemzy, Szczepaniaka, Tworza, Dytki, Góry, Nyca, Pieca, Wodarsza, Pałka, Wostala, Pytla, Goda, Cebuli, Matiasa i — — —



PIĄTEK 13 STYCZNIA

Dziś: Hilarego b.
Jutro: Feliksa z Noll
Wsch. słońca: 7:19
Zach. słońca: 15:47

Odczyt

„NAUKA A FILOZOFIA”.
(6) W sobotę, dnia 14 stycznia r. o godz. 18.15 w sali wykładowej Towarzystwa Naukowych w lokalu przy ul. Marszałka Piłsudskiego nr 42, prof. Un. Jag. dr Zygmunt Zawirski wygłosi odczyt pt. „Nauka a filozofia”. Wstęp wolny.

Imorezy

DOROCZNY BAL REZERWISTÓW.
(5) Staraniem rady okręgowej Rodziny Rezerwistów oraz Zarządu Okręgu Śląskiego Związku Rezerwistów odbędzie się 14 bm. w salach reprezentacyjnych Sejmu Śląskiego doroczny bal. Zaproszenia na bal otrzymać można w Radzie Okr. Śl. Rodziny Rezerwistów w Katowicach, Plebiscytowa 1, IV p., tel. 302-49.

GWIAZDKA „SLAVII”
(6) 14 stycznia r. klub „Slavia” urządza tradycyjną gwiazdkę w sali Domu Narodowego, na którą uprzednio zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków. Początek o godz. 19.30.

ZABAWA POCZTOWCÓW.
(5) Pocztowe Przystosowanie Wojskowe, sekcja piłki nożnej w Katowicach urządza w sobotę, 14-go stycznia o godzinie 10 w sali Domu Chrześcijańskiego w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej 17 pod protektorem pp. dyr. Stefanosną Popielów zabawę karnewalową, uroczoną wieloma niespodziankami.

ZABAWA STRZELECKA W CHORZOWIE.
(5) Oddział Zł Strzelecki w Chorzowie IV urządza 14 bm. w sali reprezentacyjnej domu strzeleckiego w Chorzowie IV (ul. Bałtycka 5) oplatek połączony z zabawą. Początek oplatki o godz. 19.30, zabawy o godz. 21.30.

Zehrania

Zehrania niedzielne.
Słow. Absolwentów Średnich Szkół Handlowych w Katowicach zwołuje na godz. 10 rano w Miejskim Gimnazjum Kupieckim, Krakowska 80 miesięczne zebranie absolwentów.
KATOWICE-BRYNÓW. Oddział Młodzieży Powstańczej w Brynówce urządza w sobotę, 13-go stycznia w świetlicy oddziału przy ul. Mikolowej (w placu p. Rychoniu).
CHORZÓW I: Walne zebranie Zw. Powst. Śl. grupy miejscowej Chorzów I odbędzie się o godz. 10 w sali Domu Związkowego przy ul. Wolności nr 41.
CZARNY LAS. Związek Powstańców Śl. grupy Czarny Las urządza o godz. 19.30 na sali p. Sikorowej walne zebranie.

Choroby przemiany materii. Badacze na polu wiedzy lekarskiej, dotyczące przemiany materii, zapewnienie, że przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej Francuska Józefa osiąga się świetne wyniki (6)

ODZNACZENIA

(-) Zarządzeniem z dnia 9 bm. publikowanym w „Miejscu Polskim” nr 8 z dnia 11 bm. nadany został Srebrny Krzyż Zasługi po raz pierwszy za zasługi na polu pracy społecznej: pp. Wilhelmowi Adamczykowi w Katowicach, Teodorowi Gabornowi w Chorzowie, inż. Stefanowi Mieczkowskiemu w Szopienicach, inż. Ignacemu Musiałskiemu w Mysłowicach, Wojciechowi Nowakowskiemu w Katowicach, dr. Piotrowi Pruskiemu, lekarzowi w Chorzowie, Piotrowi Szczęsnemu w Chorzowie, Karolowi Wiechowemu w Chorzowie. Za zasługi na polu pracy zawodowej: pp. Janowi Fracowi w Rybniku, Teofilowi Klimie w Chorzowie, Moranowi Ociepko w Łańcuchu, Srebrny Krzyż Zasługi po raz drugi za zasługi na polu pracy społecznej: Augustynowi Piłschemu w Chorzowie, za zasługi na polu pracy w bankowości Ludwиковi Skrzyppowskiemu w Cieszynie; za zasługi na polu pracy zawodowej Pawłowi Regulę w Katowicach.

„KOCYNDER” CHCE WYSTĘPOWAĆ NA ZABAWACH I ZEBRANIACH KARNAWALOWYCH

(-) Popularny na Śląsku humorysta p. Józef Rasek, zwany „Kocynderem” zgłosił w naszej redakcji gotowość występowania na zabawach czy też zebraniach karnawałowych, urządzanych przez organizacje albo osoby prywatne. Z kolei redakcja poleca zainteresowanym zdroczyć humor p. Raska Zgłoszenia nadsyłać kierować wprost do humorysty — Katowice, Rynek 12, m. 8.

KATASTROFA SAMOCHODU NIEMIECKIEGO KONSULATU W KATOWICACH

(-) Dnia 11 bm. około godz. 19.30 na skraj Chorzów — Katowice samochód osobowy konsulat niemieckiego w Katowicach uderzył się w murkanki, powołała przez wózn. Al. Ad. Franka. Wskazywał uszkodzenia został uszkodzony, jadący w nim attaché konsulatni baron von Ostman doznał obrażeń twarzy od odłamków szkła.

Zw. Młodej Polski rozwija się

Działający od kilku miesięcy na terenie województwa śląskiego Związek Młodej Polski powiększa z dnia na dzień szereg swych członków.
Odbiciem tego rozwoju będzie uroczysta promocja członków grupy Kobiór, mająca się odbyć w dniu 15 bm. W uroczystości tej weźmie udział szereg wybitnych osobistości ze śląskiego świata politycznego i społecznego, dalej szereg delegacji młodzieżowych oraz członkowie Komendy Głównej i Kierownictwa Okręgu Śląskiego Związku Młodej Polski. Uroczystość zapowiada się wspaniale, i rozpocznie się Mszą św. w miejscowym kościele o godz. 9.30.
Uroczystość powyższa będzie jednocześnie inauguracją prac ruchu młodoparodowego na terenie powiatu.

ILE DALISMY NA BUDOWĘ SZKÓŁ?

(-) Komitet Okręgowy Towarzystwa Budowy Publicznych Szkół Powojskowych w Katowicach podaje do wiadomości, że na terenie województwa śląskiego zbiórka publiczna w „V Tygodniu Szkoły Powojskowej”, która odbyła się w czasie od 2 do 10 października 1938 r. przyniosła 48 013,76 zł. Dodałkowe wpłaty w 1938 r. na poczet poprzedniej zbiórki w „V Tygodniu Szkoły Powojskowej” wyniosły 1 862,43 zł. Łącznie zatem zbiórka publiczna w 1938 r. dała Towarzystwu dochód w kwocie 49 876,19 zł. Podjęte powyższe do wiadomości, Zarząd Komitetu Okręgowego Towarzystwa poczynił się do obwieszczenia wyrażenia wszystkim ofiarodawcom i współpracownikom serdecznego podziękowania za przyczynienie się do pomyślnego wyniku zbiórki.

Na walce z pożarami

Śląska Rada Wojewódzka na posiedzeniu w dniu 12 stycznia br. wyraziła zgodę na wydanie rozporządzenia Wojewody Śląskiego w sprawie ustalenia sum, które mają być wpłacone przez prawnopubliczne i prywatne zakłady ubezpieczeń na koszty akcji przeciwpożarowej w roku 1939, zatwierdziła uchwałę korporacji m. Zor w sprawie zaciągnięcia pożyczki 15 000 zł na urządzenie targowiska, przyjęła do wiadomości dodatkowy budżet m. Chorzowa na rok 1938-39 na sumę 885 700 zł i sprawozdanie rachunkowe m. Pszczyny z wykonania budżetu za rok 1937-38, a wreszcie zatwierdziła cały szereg spraw, dotyczących podatków komunalnych oraz ulg w spłacie pożyczek ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego i odwołań w sprawie opłat na rzecz tego funduszu.

Katowice

POLICJANT UŻYŁ BRONI.
(K) We wtorek po południu w Katowicach II patrol policjant zatrzymał znanego przemytnika 25-letniego Go. harda Musiela z Lipin i 17-letniego Gustawa Weimana, również zamieszkałego w Lipinach. Policjant skonfiskował przytarty towar pochodzący z kradzieży. W czasie odprowadzania ob. przestępców do komisariatu policji, Weiman usiłował zbiedz. Jeden z policjantów wystrzelił dwukrotnie za uciekającego. Strzały chybiły, lecz Weiman w obawie przed zaszczeraniem oddał się dobrowolnie w ręce ścigającego go policjanta.
AMATOR CUDZYCH WĘDLIN.
(K) W Mysłowicach włamali się nieznani sprawcy do sklepu rzemieślnika Augustyna Kuchli, skąd skradli 120 kg mięsa solonego, 150 kg wędlin, 20 kg mięsa wędzonego i 500 kg mięsa wieprzowego, łącznej wartości 1 062,22 zł.



Na zdjęciu — moment z pierwszego posiedzenia 22-iej Rady C. I. E., które odbyło się w dniu 10 stycznia br. w Domu Zdrojowym w Krynicy.

GWIAZDKA POWSTANCA W MYŚLOWICACH.

(K) W Mysłowicach odbył się oplatek powstańcy z udziałem starszyny powstańczej i zaproszonych gości. W pięknych słowach przemówił do powstańców ks. prałat Gola z Niwki i przez Oddział OZN. Muzala Chór męski „Echo” odśpiewał szereg koled.

WALNE ZEBRANIE PCK. W KATOWICACH-DEBIE.

(K) 8 bm. w Katowicach-Debie odbyło się walne zebranie Koła PCK. Wybrano nowy zarząd Koła w składzie: pp. dr. Szczepański — prezes, Waszecki — sekretarz, Eksucz — skarbnik, Senkala — gospodarz.

WALNE ZEBRANIE CHORU „KASYNO” W SIEMIANOWICACH.

(K) W Siemianowicach odbyło się walne zebranie chóru mieszanego „Kasyno”. Wybrano nowy zarząd. Do ścisłego zarządu weszli: Benedykt Niestroj — prezes, Roman Skwara — wiceprezes, Karol Golasz — sekretarz, Alojzy Maszczyk — skarbnik, Piotr Dziemba — dyrygent.

Chorzów

CHORZÓW W CYFRACH.

(-) W grudniu ub. r. w Chorzowie przybyło 320 osób. Liczba mieszkańców Chorzowa wynosi obecnie 169 723. Małżeństw zawarto 56, urodzeń było 198. Miejski zakład zastawczy udzielił 1824 pożyczek, na ogólną kwotę 29 607 złotych. Miejska karetka pogotowia przewieziono 105 osób, w tym 30 na koszt miasta. Miejska straż pożarna wezwana została do 6 pożarów. Opieka Społeczna udzieliła 738 wsparć bieżących na kwotę 11 348 zł, wsparć jednorazowych 1 108 na kwotę 6 119,80 zł. Odzieży i obuwia wydano za 215 zł, żywności za 1 981,83 zł, kosztu opieki lekarskiej i pogrzebów wyniosło 13 073 zł.

Z MIEJSKIEGO DOMU LUDOWEGO W CHORZOWIE.

(-) W Miejskim Domu Ludowym w Chorzowie wystawiono w bieżącym sezonie szereg komedii, dramatów, oper i t. d. Wielką popularnością cieszyły się komedie: „Jan” i „Pan Jowialski”. Obie komedie wystawiano w teatrze chorzowskim 10 razy.
Poza tym wystawiono opery: „Faust”, „Carment”, „Aida” i „Tawiana”. Frekwencja publiczności na operach wynosiła ponad 90 proc.
Urządzono ponadto cały szereg przedstawieli szkolnych.

Gdy Śląsk przeżywał... „koniec świata”

W dniu 15 stycznia r. mija 81 lat od chwili, które na Śląsku wywołały wielki niepokój, i, jak wówczas twierdzono — miały zwiastować... koniec świata. Krytycznego dnia w roku 1858 w czasie od godz. 8.30 do 8.45 wieczorem, zatrzęsła się w podstawach ziemia śląska. Poprzedzone przez potężny podziemny grzmot nastąpiło niezwykle silne trzęsienie ziemi, które co kilka sekund to się wzmagalo, to znów słabło.
Według opowiadań naczynych świadków ówczesnego zdarzenia było tak, że dzieci, znajdujące się już w łóżkach, zostały z nich wyrzucone i w poplocchu w bieliznie uciekały z domów. Ludzie starsi podobno odczuli tak silne uderzenie się i opadanie ziemi, jakby stali na huftawach. Setki domów wówczas powołało się zarysowało, przy czym szczyby powylaływały z okien. Od spadających z ścian obrazów szereg osób doznało cięższych obrażeń. Znajdujący się na drogach ludzie opowiadali, że w pieprz słysezi w powietrzu jakiś świsł, a na zachodzie ujrzezi liczne krótkotrwałe błyski, po których nastąpiło trzęsienie.
Stwierdzono wówczas, że wstrząsy ziemi szły z kierunku północno-wschodniego na zachód i objęły ogółem polać ziemi w obrębie kilkumastu mł kwadratowych. Trzęsienie ziemi odczuło bowiem nie tylko w Ry-

bniku, ale i w Gliwicach Raciborzu, Bytomiu, Pszczynie, Lublińcu, Opolu, Głubczycach i wielu innych miejscowościach Śląska.
Dłuższe badanie, dla naukowego uzasadnienia trzęsienia ziemi wykazało, iż środowisko podziemnej „rewolucji” znajdowało się w Karpalach. Nic szczególnego co do przyczyny wstrząsów nie zdołano jednak wówczas ustalić.
Jak zwykle w takich wypadkach, poczęły krążyć wśród ludności liczne wersje o zbliżającym się końcu świata. Gdy z jednej strony kościoły były przepelnione modlącym się ludem, z drugiej inni znów odprawiali huczne zabawy dla użycia na całego, przed ostatecznym zakończeniem żywota, wskutek mającego nastąpić kataklizmu. Na dobiek zlego w wrześniu tegoż roku ujrzano na zachodzie komety, odkryła w dniu 2 czerwca 1858 r. przez włoska Cesario Donatiego. Przekonanie, że koniec istnienia ziemi się zbliża, zostało przez to jeszcze więcej wśród ludu umocnione. Przyczyniły się do tego również artykuły licznych gazet, omawiające ewentualne skutki na wypadek aderszenia się komety z ziemią.
Jak z korespondencji prywatnej, z której częściowo czerpie ten materiał, wynika, krewni i znajomi śgali się w listach na zawsze, zawiązi powrocie przeobczali so-

Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych

Nawiązując do poprzednio opublikowanych wyników zbiórki ulicznej przeprowadzonej w dniu 8 grudnia br. pod hasłem „Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych”. Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym komunikuje, że w związku z wpływami z list składekowych zebrana kwota wynosi na dzień 10. I. br. 155 154,29 złotych.

Z SALI SĄDOWEJ

(-) Przed sądem okręgowym w Chorzowie Otton Kurbać z Belszowice odpowiadał za stałszowanie przepustki granicznej. Sąd skazał go na 3 miesiące aresztu.
Jak w Gonulowa z Dąbrówki Wielkiej, która w listopadzie ub. r. chciała przemycić z Polski do Niemiec kilkadziesiąt marek niemieckich, została skazana na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem kary na 3 lata.

KRADZIEŻ GOTÓWKI

(-) Skarbniczka jednej z niemieckich organizacji w Katowicach, Maria Kaczyca z Piątki zgłosiła policji, że 11 bm. wieczorem wrzuciła nieznaną sprawca za pomocą podrobionych kluczy do jej mieszkania i skradł z torbki, ukrytej w szafce, pomógł jej być zna 700 zł. P. e. n. a. d. e. do pochodzący ze składek członków wspomnianej organizacji. Dochodzenia w toku.

Pszczyna

ZJAZD DROBNYCH DZIERŻAWCÓW ROLNYCH.

(P) W niedzielę, dnia 15 bm. odbędzie się o godz. 10 w sali Pelskiego Domu Ludowego w Pszczynie walny zjazd delegatów Kół Zw. Rolnych dzierżawców Rolnych powiatu pszczyńskiego. Zarząd Powiatowy wywya wszystkie, kol. by nie emieszkasty wysłać na zjazd swoich delegatów, gdyż omawiane będą najważniejsze sprawy związane z polczeniem dzierżawców rolnych.

SZAKJA ZŁODZIEI POD KLUCZEM.

(P) Policja w Tychach przytrzymała 28-letniego Kokska z Wojcicha z Krakowa, 20-letniego Kuszmiera Ounfrigo i 30-letniego Kuleszka E. A. warda, obodwu z Krakowa, którym udowodniono dotychczas 8 kradzieży z włamaniem dokonanych na terenie powiatu pszczyńskiego. Złodziei przekazano do dyspozycji władz sądowych.

bie wzajemnie, tak, że w całym tego słowa znaczeniu można przypuszczać, iż naprężenie obawy przed końcem świata doszło wówczas do ostatecznych swych granic.
W rok później często widziano na Śląsku żorzę polarną, co do której początkowo przypuszczała ludność, iż jest to zaczątek pożaru, mającego strawić całą kulę ziemską. Na szczęście jednak te wszystkie przypuszczenia się nie sprawdziły, ale mimo to lud nie odczekał pierwotnego spokoju. W roku 1860, czyli w dwa lata po trzęsieniu ziemi, nastąpiła dalsza katastrofa. Prawie przez cały rok padły deszcze, które spowodowały, że zboże i kartofle na polach wgniły. Jak dotkliwa była klęska, świadczyć może fakt, iż żniwano zaledwie czwartą część tego co zasiano.
Z biegiem lat jednak wszystko znów ułożyło się normalnie, nastaly zwykłe warunki bytowania i zapomniane są stare dzieje. Jedynie dziś od czasu do czasu czytamy w gazetach o mniejszych lub większych wstrząsach podziemnych, które jednakże mają charakter lokalny i są natury tektonicznej. Często wstrząsy powoduje podkopanie terenów przez kopalnie, ale wszystko to nie jest groźne i nie zwiastuje „końca świata”, który niewątpliwie jeszcze wielki przetrwał, przeżywając jedynie od czasu do czasu wstrząsy nie podziemne, lecz naziemne z racji sąsiedzkich nieporozumień różnych kradzieży, wojen i t. p.

E. Zb. Plechocki



TEATR IM ST WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

REPERTUAR: Sobota o godz. 19.30: Pan Jowialski... Niedziela o godz. 15.30: Król i ja... Wtorek o godz. 20: Wstępnie Henryka Ładosza...

„Dlaczego zaraz tragedia”

W sobotę po raz drugi świetny sukces teatr im. St. Wyspiańskiego przetrwał komedia sportowa...

Henryk Ładosz w Katowicach

Fenomenalny recytator i deklamator, chluba Warszawy Henryk Ładosz wcielił raz jeden w przebrzmiałym programie w niedzielę o godz. 20...

„Polawiacze pereli” J. Bizeta

W wtorek subtelna opera liryczna J. Bizeta „Polawiacze pereli” w doskonałej obsadzie znakomitego soprana...

TEATR NA PROWINCJI

BIELSKO — piątek 13 bm, o godz. 19.30: „Lato w Nohani”... KATOWICE — piątek 13 bm o godz. 19.30: „Pan Jowialski”...

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

W piątek: „Wszystkiego po trochu”

KINOTEATRY W KATOWICACH

od dnia 13 stycznia. CAPITOL: „Biały motyl”... COLOSEUM: „Szarlotka”... STYLLOWY: „Arenka 11 21”...

Inne miejscowości:

BIELA — MIEJSKIE: „Mała i wielka miłość”... BIALSKO — APOLLO: „Moi rodzice rozwodzą się”... BIALSKO — SŁOŃCE: „Diabeł i kobieta”...

CO GRAJĄ W KINACH W SOSNOWCU

ZAGŁEBIE: „Marnotrawna córka”... EDEN: „Maria Antonina”

CO GRAJĄ W KINACH W BĘDZINIE?

ŚWIATOWID: „List polecający”... APOLLO: „Ultimatum”

Karambol furmanki z tramwajem

W ubiegłą środę wieczorem obok szybu „Karoliny” w Płanickach, tramwaj nr 257 kierowany przez motorowego Franciszka Płoskownika...

Konsolidacja ruchu zawodowego wśród Kelnerów i pracowników gastronomiczno-hotelowych

W dniu 12 stycznia br. pod przewodnictwem sekretarza Rady Okręgowej Z. P. Z. Z. p. mgr Wawrzonia Edwarda odbyła się połączeniowa konferencja dwóch związków...

pującym składzie: prezes — Spyra Stanisław, wiceprezes — Hauffe Czesław, sekretarz — Sobolewski Wł., skarbnik — Prutek...

Wyrodna matka wrzuciła swoje dziecko do kałuży błota

Dnia 10 bm na podwórzu domu przy ul. Krakowskiej L. 16, w Bogucicach pod Katowicami, zjawiła się 26-letnia Estera Blassowa...

wrzuciła swoje dziecko dlatego, że ojcem jego ma być rzekomo robotnik Berek Abramowicz z Sosnowca...

Dama w futrze kradnie rękawiczki

W listopadzie ub. roku do sklepu Koscielnicka przy ul. 3 Maja w Katowicach przybyła pewna uszmiokowana dama...

skra i mieszka w Warszawie. Rzekoma Przybyszewska otrzymała polecenie zgłaszania się na policji w każdą sobotę...

Uwolnieni od zarzutu wybicia szyb w synagodze

W Sądzie Apelacyjnym w Katowicach odbyła się rozprawa przeciwko Leonowi Szymplińskiemu i Władysławowi Losiowskiemu...

7 miesięcy więzienia za wybicie kilkudziesięciu szyb w bożnicy żydów w Cieszynie...

TARG W MIKOŁOWIE

(P) Następny targ na bydło i konie w mieście Mikołowie odbędzie się w środę, 18 stycznia.

O BUDOWĘ NOWEJ SZKOŁY W ORZESZU

(P) W szybkim tempie realizująca się gmina Orzesze liczy już 6150 mieszkańców...

Należy zaznaczyć, że do szkoły tej uczęszcza zgórą 600 dzieci...

W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny w Katowicach uwolnił obu od winy i kary.

Posiedzenie rady miejskiej w Chorzowie

W ubiegłą środę w Chorzowie odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie rady miejskiej.

Na wstępie rada uchwaliła zacząć krótkoterminową pożyczkę w wysok. 60000 zł z K. K. O. miasta Katowice...

Rybnik

NOWY ROZKŁAD JAZDY

(R) Z dniem 9 stycznia rb wprowadzono nowy rozkład jazdy kolejowej...

WZNOWIENIE WYKŁADÓW UNIWERSYTETU POWSZECHNEGO W RYBNIKU

(R) Po przerwie świątecznej zostały wznowione wykłady Uniwersytetu Powszechnego w Rybniku...

NOWY NAUCZYCIEL GRY SKRZYPCOWEJ

(R) W tych dniach rozpoczął swą pracę jako wykładowca pedagog w szkole muzycznej Szranka w Rybniku...

Byłoby doszło do strasznego nieszczęścia

Fatalny wypadek wydarzył się w dniu 11 bm. w godzinach południowych w Gierałtowicach...

PRZYTRZYMANIE WŁAMYWACZA

(R) W dniu 11 bm. w godzinach przedpołudniowych kilku osobom włamało się do mieszkania nauczycielki Felcji Mchalskiej...

Najistotniejszą formą udzielania pomocy bezrobotnym — to praca

Kalendarze

Kalendarze wydawane w formie książkowej stanowią jeden z najbardziej interesujących przejawów kultury danego narodu...

kazu alfabetycznej. — łatwo jest odnaleźć miejsce. Obfity materiał informacyjny, znacznie obfity niż się widuje zazwyczaj w kalendarzach tego typu...

Alfred Jesionowski.

SAM WPISAŁ SIEBIE DO KASY CHORYCH

(R) Bronisław Dreczko, pochodzący z Ostrowa Wlkp., zamieszkały obecnie w miejscowości...

Zobliżenie Dabrowskie

ZGON ZASŁUŻONEGO KAPLANA. (x) Onegdaj rozstał się z tym światem...

ZE STAROSTWA GRODZKIEGO W SOSNOWCU.

(x) W dniu dzisiejszym rozpoczął urządowanie nowego gmachu wicestarostwa grodzkiego...

TAJEMNICZA NIEZJAWA.

(x) Przed paru dniami zagryzmana została na dworcu sosnowieckim urzędowa panna lat około dwudziestu...

Likwidacja szajki przemytników sacharyny

W wyniku akcji przeprowadzonej ostatnio przez funkcjonariuszy wydziału śledczego i straży granicznej zlikwidowano w Chorzowie szajkę przemytników sacharyny...

Ogólnopolski zjazd „Siewu” w Warszawie

Na dzień 19 i 20 lutego br. został zwołany do Warszawy walny zjazd Centr. Związku Młodej Wsi. Zjazd poprzedzi nabożeństwo...

„Zwolniony, zakazany, ukarany”

(ZAP.) Ulotki o powyższym nagłówku były rozpowszechniane na terenie Śląska Opolskiego. Ulotki wymieniały „krzywdy”, jakie dzieją się Niemcom w Polsce...

„W odpowiedzi na różne ataki — mówi tekst ulotki — podajemy powyższe do wiadomości publicznej.”

Rodacy! Zobaczcie, jak są traktowani niemieccy bracia w Polsce.”

Jakieś trzy indywidualne bliżej nieznanie i niezbadane wypadki mają stanowić równowagę dla systemu utrudnień, stosowanych wobec ludności polskiej w III. Rzeszy.

Upały w Australii

Od ubiegłego tygodnia panuje we wschodniej Australii fala upałów. W ostatnią niedzielę zanotowano w Sydney najwyższą temperaturę 86°F. W innych miejscach notowano temperatury przekraczające 100°F. I tak, w Melbourne 108°, w Adelaide 103°, zaś w Port-Auguste 117° F.

Rok więzienia za kradzież torebki

Pani Marczevska z Katowic, wracając do domu, zaccapiona została na ul. Astrów przez nieznanego osobnika, który wywał jej z ręki torebkę zawierającą około 80 zł gotówki i zbiegł. W kilka tygodni później policja katowicka otrzymała wiadomość, że na kiosku obok kina „Słońce” w Katowicach planowany jest...

napad rabunkowy. Rafałczono zasadzkę i przy utrzymaniu niejakiego Urzędnika Stulę z Piotrowic, Stula w toku dochodzeń przyznał się do kradzieży torebki na szkodę Marczevskiej.

Na wczorajszej rozprawie w sądzie grodzkim w Katowicach Stula został skazany za kradzież torebki na 1 rok więzienia.

Echa likwidacji łoży masonskiej w Chorzowie

Obchód, 12. 1 Zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego likwidatorem zamkniętej przed kilku tygodniami w Chorzowie łoży masonskiej...

Bnei Brith i stowarzyszenia pań im. M. Sachsa, został p. Jan Stachurski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Chorzowie, który przystąpił już do prac likwidacyjnych.

Brat zbrodniarza Maruszczyński zginął

Donoszą z Trzcinicy koło Jasła, że w miejscowych lasach zginął tragiczną śmiercią Jan Maruszczyński, brat znanego bandyty Nikifora Maruszczyńskiego, który zawiś na szubienicy.

Jan Maruszczyński udał się na kradzież drzewa do lasu w Trzcinicy i został uderzony w skroń przez ścięty pień tak silnie, że doznał zgruchotania czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

W środę dnia 11 stycznia br. zmarł w kwiecie wieku po krótkich ciężkich cierpieniach nasz współpracownik dekorator S. p. Wilhelm Mrozik

W Zmarłym firma nasza straciła pracownika wzorowego i uczciwego przez co zdobył sobie uznanie i szacunek u przelotnych i współpracowników. Dom Towarowy Bracia Drost Swietochłowice

Podziękowanie Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę S. p. Felicjanowi Mierzejewskiemu

a zwłaszcza Ks. Proboszczowi Matuszkowi za słowa pociechy, Dzielakowi Rady Adwokackiej p. Mec. Dr. Stachowi za serdeczne słowa pamięci o Zmarłym, Radzie Adwokackiej i Kolegium Zmarłego, Przedstawicielom Sadownictwa, p. Burmistrzowi m. Mysłowic, Magistratowi oraz Radzie Miejskiej, Straży Pożarnej m. Mysłowic za wartę honorową, wszystkim Strazom obecnym na pogrzebie i Detegacji Związku Powstańców, składa staropolskie „Bóg Zapisał” Rodzina.

Ograniczenia turystyczne w Karpatach

Konwencja turystyczna polsko-czesko-słowacka z dn. 30 maja 1935 r. przewiduje, że członkowie uprawnionych towarzystw turystycznych obu państw mogą się na podstawie legitymacji członkowskich swoich towarzystw, wizowanych przez starostwa miejscowości zamieszkania i przez konsulaty drugiego państwa poruszać swobodnie w granicach t. zw. pasa turystycznego po obydwu stronach granicy na szeregłowo opisanych trzech odcinkach. Odcinek zachodni obejmuje część Beskidów od Cieszyńska po okolice Kryniczy wraz z Tatrami. W Karpatach wschodnich istnieją dwa odcinki, jeden w Bieszczadach w okolicy Ławocznego, drugi na Huculszczyźnie w okolicach Rafajłowej, Worochty i Zabiego, gdzie po stronie czesko-słowackiej w granicach pasa turystycznego leży całe dorzecze górnej Cisy z południowymi zboczami Czarnohory, północnymi zboczami Karpat marmaroskich i pasmem Bliżnicy i Świdowa.

W Polsce uprawnionymi towarzystwami są Polskie Tow. Tatrzańskie i Polski Zw. Narciarski.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych nota słowną z dnia 23 grudnia 1938 r. zawiadomiło poselstwo Rzeczypospolitej Czeskiej i Słowackiej w Warszawie, że z tym dniem ze względu na warunki graniczne konwencja turystyczna polsko-czesko-słowacka na obydwu odcinkach pasa turystycznego w Karpatach Wschodnich została zawieszona. Tym samym członkowie Pol. Tow. Tatrzańskie i Polskiego Zw. Narciarskiego nie mogą obecnie na podstawie legitymacji członkowskich przekraczać granicy w Karpatach Wschodnich, nie mogą też na polską stronę przybywać członkowie klubu czesko-słowackich turystów ani czesko-słowackiego Zw. Narciarskiego.

Odpowiedzi redakcji

Z. K. Piotrkowski. — Na podane nam numery obligacji pożyczki inwestycyjnej pierwszej i drugiej emisji nie pada te „ze wygrana, a numer pożyczki konsolidacyjnej nie został jeszcze wylosowany. Za pożyczkę inwestycyjną pierwszą emisji płać instytucje finansowe 85 zł, za pożyczkę inwestycyjną 2-giej emisji — 81 zł, za obligacje pożyczki konsolidacyjnej w wysokości 80 zł — 35,50, za obligacje pożyczki konsolidacyjnej w wysokości 100 zł — 65 zł.



Sobota 14 stycznia.

KATOWICE. — Godzina 8.30-7.00 Audycja poranna. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00-11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.08-13.00 Audycja południowa. 14.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry symfonicznej katowickiej. 14.10 Wiadomości bieżące i giełdowe. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik populacyjny. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Franciszek Karłowicz: Rapsodie wczeskie — płyty. 16.51 Audycja K. K. O. 16.55 „Teatr na zamku w Niewieku” — felieton. 17.10 Sylwetka kompozytora Władysława Lachnowa. 18.00 Zima w pieśni. 18.15 Pogadanka aktualna. 18.25 Wiadomości sportowe. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Prosimy do tańca. 21.08-21.15 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

Piątek 13 stycznia.

KATOWICE. — Godzina 8.30-7.00 Audycja poranna. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00-11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Płyty i oporokroki — płyty 11.57 Sygnał czasu. 12.08-13.00 Audycja południowa. 14.00 „Od Cantori po Polon na arcy” — pogadanka Jacka Wajska o nowych twórcach narciarskich ślaski. 14.10 Koncert „Izrael” 14.20 Radioteatru królu 14.35 Wiadomości bieżące i giełdowe. 15.00 „Lazdy o św. Krzysztofie i o matry Dzielactwu Jezuu” — audycja dla młodzieży 15.20 Pogadanki sportowe 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry symfonicznej katowickiej. 16.00 Dziennik populacyjny. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.30 Rozmowa z chórzystką kapłanem Michałem Bakasem. 16.35 Z zapo-

Kto wygrał?

Losowanie 3 proc. Prem. Poż. Inwest. i emisji z dnia 10 stycznia br. (Bez gwarancji) (Pierwsza liczba oznacza Nr serii, druga nr obligacji).

Table with lottery results. Columns: Poż. 300, 128-80, 258-80, 305-80, 306-80, 311-35, 488-7, 550-50, 569-47, 600-8, 701-8, 722-50, 744-47, 749-8, 788-50, 822-50, 840-35, 85, 847-50, 918-47, 1042-47, 1072-50, 1100-41, 1154-8, 1537-50, 1606-8, 1890-8, 1704-80, 1756-47, 1908-50, 2201-8, 2015-47, 2185-35, 2185-50, 2196-50, 2221-35, 2271-50, 2351-8, 2556-50, 2438-35, 2439-8, 2544-50, 2546-35, 2767-35, 2778-47, 2814-35, 2912-35, 3058-47, 3112-47, 3251-47, 3314-50, 3479-50, 3543-47, 3902-8, 3641-8, 3712-60, 3788-60, 908-47, 4079-50, 4997-50, 4159-35, 4182-8, 4208-47, 4235-47, 4287-8, 4308-35, 4607-35, 4668-8, 4674-50, 4870-50, 5115-47, 5211-35, 5238-35, 5381-47, 4510-8, 5492-50, 5512-8, 5521-8, 5561-8, 5564-8, 5847-47, 5947-50, 6007-50, 6018-8, 6023-47, 6918-47, 6185-35, 6350-8, 6358-8, 6413-35, 6436-47, 6437-50, 6447-50, 6521-35, 6726-8, 6736-35, 6848-47, 6851-60, 6921-8, 6948-8, 6957-50, 7102-8, 7132-47, 7131-8, 7285-50, 7322-35, 7320-47, 7454-8, 7478-47, 7499-35, 7518-47, 7650-50, 7650-8, 7715-47, 8023-35, 8027-8, 8033-8, 8126-47, 8199-35, 8245-35, 8268-8, 8279-8, 8323-35, 8338-8, 8774-47, 8863-47, 8936-50, 9130-35, 9164-47, 9214-47, 9325-8, 9333-8, 9343-35, 9372-35, 9479-47, 9556-8, 9622-50, 9675-50, 9894-47, 9958-47, 10011-8, 10089-8, 10150-35, 10240-50, 10306-35, 10435-35, 10480-50, 10563-8, 10644-47, 10652-47, 10798-47, 10920-8, 10982-50, 11017-47, 11022-50, 11158-50, 11408-35, 11671-47, 11875-8, 11882-35, 12100-50, 12125-35, 12330-35, 12449-47, 12450-8, 12647-50, 12692-47, 12894-35, 12741-47, 12921-35, 12922-8, 12925-8, 12994-47, 13106-8, 13108-35, 13361-50, 13432-50, 13457-8, 13461-35, 13829-50, 13873-8, 13885-8, 14112-50, 14117-35, 14169-8, 14348-47, 14349-50, 14380-35, 14608-47, 14506-47, 14582-35, 14591-47, 14694-8, 14651-47, 14705-47, 14755-8, 14784-35, 18187-8, 15191-47, 15259-60, 15428-47, 15506-35, 15887-47, 15890-47, 15874-50, 16021-50, 16027-50, 19077-8, 16244-47, 16390-47, 16352-35, 16369-35, 16392-35, 16456-35, 16478-35, 16661-8, 16718-50, 16731-8, 167621-47, 16775-8, 16774-35, 16935-50, 17040-35, 17050-47, 17073-50, 17420-8, 17453-50, 17428-35, 17662-8, 17891-47, 18077-35, 18228-50, 18253-47, 18450-8, 18483-8, 18516-47, 18535-35, 18590-60, 18606-50, 18562-47, 18609-35, 18641-35, 18639-47, 18644-47, 18581-47, 18728-50, 18815-47, 18917-50, 18964-35, 18990-47, 19129-60, 19239-50, 19427-35, 19433-47, 19453-47, 19541-8, 19611-8, 19790-35, 19816-35, 19826-47, 20012-35, 20280-35, 20329-8, 20400-47, 20523-35, 20787-8, 20823-35, 20932-35, 20978-35, 21077-50, 21152-35, 21236-35, 21286-47, 21448-35, 21617-8, 21536-47, 21610-50, 21678-8, 21845-35, 21865-50, 21887-8, 21907-60, 21906-47, 22148-47, 22373-30, 22484-50, 22518-60, 22653-4, 22514-35, 22570-8, 22611-8, 22614-35, 22650-30, 22707-47, 22992-50.

Redaktorzy działów:

„Życie Gospodarcze” — Jan Brzeski. „Z Hui i Kopala” — Józef Kenik. „Sport i wychowanie fizyczne” — Stefan Kisielewski. Dział depeszy — Wilhelm Bolesław Cholewa. Dział kroniki polijno-sądowej i lokalnej miasta Katowic — Wilhelm Mikołajec. Dział informacyjny: kronika prowincjonalna — Ernest Reiss. Za ogłoszenia — Stanisław Rejmanik Katowice

Kronika rad owa

Wielki koncert utworów Karłowicza organizuje radio na otwarcie FIS. W roku bieżącym miały 80-te rocznica śmierci wielkiego kompozytora polskiego, Mieczysława Karłowicza, Katowic, który kształcił polskie Tatr i usiłował w nich reanimować do swych dzieł, był również znakomitym matematem i narciarzem. Ostatnio jego wytwórca narciarska ankietowała się tradycyjnie jako śmiechu pod Kocelocem. W związku z rocznicą śmierci kompozytora Polskie Radio organizuje w Zakopanem wielki koncert, poświęcony jego utworom, który stanowiłby bodźce godne rocznicę w odprężonych z wód narciarskich. Koncert ten odbędzie się dnia 9 lutego i wezma w nim udział para Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Piłsnera — dwie skompletowane artystki polskie: Ewa Dąbrowska-Turka i Eugenia Umńska. Przy organizacji koncertu w Zakopanem współpracują z Polskim Radiem — Liga Popierania Turystyki.

Węzkie przedsiębiorstwo przemysłowe w postukuje

rutynowanej stenotypistki

ze znajomością języka niemieckiego, francuskiego i angielskiego. Warunki pracy w miarę.

Oferty wraz z życiorysem i odczynkami świadectw przesyłać do P. Z. pod „H. S.“

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Żorach, rewiru I, Piotr Pelka, mający kancelarię w Żorach, ul. Rybnicka nr 23a, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 stycznia 1939 r. o godz. 10-tej w Pałacu Towarowym, odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Brunona Bronnego, składającej się z:

- 1 maszyny do młocenia drzewa, 1 koparki do kartofli, 1 wozu dostawczego, 1 motocykla DKW, 1 brzośki brzośki, 1 brzośki sółki, 1 maszyny do borowania, 1 maszyny do korekowania nowej i 1 maszyny do korekowania starej — oszacowane na łączną sumę zł 3.500.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży.

Żory, dnia 4 stycznia 1939 r.

PIOTR PELKA, Komornik



Fragment ze zniszczenia Munkacsu, rezultat czeskiego ognia artyleryjskiego.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach, rewiru II, Kazimierz Zubr, mający kancelarię w Tarn. Górach, ulica Opolska nr 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 lutego 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Tarnowskich Górach, sala nr 38, odbędzie się pierwsza sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marty Urbankiej w Opotawicach nieruchomości składającej się z budynku mieszkalnego, parterowego, maszynowego, wybudowanego, podpiwniczonego, budynku gospodarczego oraz gruntu o ogólnej powierzchni 4.700 m², położonej w Opotawicach, pow. Tarnowskie Góry, a zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach — Opotawice, tom IV, wykaz L. 8. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 33.400, cena zaś wywołania wynosi zł 29.500. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognicję w wysokości zł 3.900.

II Km. 414.38.

II Km. 126.58 — dnia 25 lutego 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Tarn. Górach, sala nr 38, odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Wacława i Heleny Przybylskich w Suchej Górze nieruchomości — składającej się z budynku mieszkalnego, maszynowego, 1-piętrowego, wybudowanego, podpiwniczonego, budynku gospodarczego oraz gruntu o ogólnej powierzchni 3.370 m², położonej w Suchej Górze, pow. Tarnowskie Góry, a zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach — Sucha Góra, tom VII, wykaz L. 251. — Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 14.700, cena zaś wywołania wynosi zł 12.467. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognicję w wysokości zł 1.870.

II Km. 223.56 — dnia 25 lutego 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Tarnowskich Górach, sala nr 38, odbędzie się pierwsza sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jana i Małdy Renki w Radzionkowie nieruchomości — składającej się z budynku mieszkalnego, parterowego, maszynowego, wybudowanego, podpiwniczonego, budynku gospodarczego oraz gruntu o ogólnej powierzchni 2.370 m², położonej w Radzionkowie, przy torze kolej. a zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach — Radzionkowie, wykaz L. 967, tom XVI. — Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 16.800, cena zaś wywołania wynosi zł 12.465. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognicję w wysokości zł 1.602.

II Km. 684.57 — dnia 25 lutego 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Tarn. Górach, sala nr 38, odbędzie się pierwsza sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Alojzego i Marty Krzyż w Bohownikach nieruchomości — składającej się z budynku mieszkalnego, 1-piętrowego, maszynowego, wybudowanego, podpiwniczonego, budynku gospodarczego oraz gruntu o ogólnej powierzchni 618 m², położonej w Bohownikach 51, pow. Tarnowskie Góry, a zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach — Bohownik, tom II, wykaz L. 328. — Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 22.000, cena zaś wywołania wynosi zł 16.500. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognicję w wysokości zł 2.300.

II Km. 230.36 — dnia 25 lutego 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Tarnowskich Górach, sala nr 38, odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Tomoza Wojsła w Radzionkowie nieruchomości, składającej się z budynku mieszkalnego, parterowego, maszynowego, wybudowanego, podpiwniczonego, budynku gospodarczego oraz gruntu o ogólnej powierzchni 990 m², położonej w Radzionkowie, przy ul. Słowiańskiego, a zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Tarn. Górach — Radzionków, tom 48, wykaz L. 1284. — Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 11.900, cena zaś wywołania wynosi zł 9.900.

WOLNE POSADY

Przebieg czysty

sluząca

Siemianowice, Staszycy 3, pekarna

Korepalytorka (or)

wykwalifikowana z pierwszorzędny referencjami z dobrym francuskim i łacną do wszystkich przedmiotów potrzebna jest od zaraz dla uczennicy 2 kl. gimnazjalnego nowego typu. Zet skrytka pocztowa 88 Chorzów. (39)

KUPNA

Kupuję starą męską garderobę

placę najwyższe ceny Katowice, telefon 353 42 (3243)

Kase ogniotrwałą

śląska i bełtońska kupmy. Oferujemy z podaniem ceny i szczegóły wozu spisy kasy (firma wypracowana węgierska) i żelazną wagę) składają pod adresem P. A. Sokołowskiego. Zawiad. M. 1. 500

PRZEDAŻE

Okazyjna sprzedaż

Budynki restauracyjnej z salą i inwentarzem, położony przy barzo ruchliwej głównej arterii kantonacyjnej na przedmieściu miasta. Budynki murowe, świetnie elektryczne, w doskonałym stanie. Wykorzystana z obszernego parku z pawilonem murzynowym, odległość od centrum miasta 10 minut. Komunikacja autobusowa. Cena 19 000 zł. potrzebny kapitał 10 tys. zł. Oferty do P. Z. pod 34.

Kamienica

3-piętrowa, duże frontowe składy, 340 000 zł. Dogodne spłaty! „Infermator” Kraków, Piłsudzka 19.

Futra

po cenach posezonowych. Jakiej próbeki według najnowszych modeli teraz najtaniej.

M. Bauminger, Chorzów, Wolań. 37, tel. 402 90. — Katowice, Kochońskiego 2, telefon 352 08. (3233)

Podobał przemysł krakowski!

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Znany w całej Polsce specjalista z długoletnią praktyką M. TILLEMANN z Krakowa, ul. Ślask 39 — wykonał ostatni bandaż stajający i najdłuższym i najtrudniejszym skutkiem na różnego rodzaju najulebniejszej i najszlachetniejszej

PRZEPUKLINY

(frupt) u pań panów i dzieci na złoc. lek nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaż nie pomógł, przyjmują u Kofusach Jozacka tylko ze czwartek 12, w piątek 11 i w sobotę 11 stycznia włączając w Hotel „Savoie”, ul. Mariacka 6 od godz. 2-3:30 po południu. W Sosnowcu od 17-20 stycznia b. r. włączając w Hotel Centralny, ul. 3-go Maja 11 od godz. 2:30-5 po południu. Udoskonalone pacy na różnego rodzaju brzośki i popieraczkę. Podroczny gumowa na chore noży i zylaki. (3239)

Linoleum i chodniki kokosowe

MENCZEL, Katowice, ul. M. Piłsudskiego 2.

Repertuar Kinoteatrów od 13 I. 1939

KINO CAPITOL ul. Piłsudzka 3	BIAŁY MOTYL W rol. głównej: Sonja Henie
KINO CASINO Pierackie 17 19	ZAPOMNIANA MELODIA Grosówna, Andrzejewska Zabęczyński
KINO COLOSSEUM al. 3 Maja 7	I. SZARLANTA (Borys Karloff) 2. HOLLY WOOD
KINO „SŁONCE” dawa Rialto	ZEBRAK W PURPURZE Ronald Colman, Frances Dee
KINO STYLWÓW Stawowa 19	Z. I. AGENTKA H-21 2. Z. I. OTOWŁOSA
KINO UNION 3 Maja 25	J. JEZEBEL w rol. głównej: Dele Davis
ZORZA, Matejka 2 Dom Powstańca 51	Z. E. W. PÓŁNOCY Dorothy Lamour i Henry Fonda

Dom-Kino

tanio do sprzedania w miasteczku, przemyślnej. Jedyną kino na miejscu. Zgłoszenia do P. Z. pod nr 107.

Śniegowce

kałozie deszczowe, nareziarskie i wszystkie reperacje, wszelkie szycie lub zleć. Jene wykonuje Hajduk Wilhelm, Chorzów I, Wolań. 15. (40)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgłoszenia

pozwolenie

na brzoś wstawione przez Dyrekcję Pelajów w Katowicach. Copek Walter, Katowice, M. Kołowska 11a.

Zgubiono oszczędnościową książeczkę

nr 117 122, wystawioną przez Kacę Oszczędności i Pożyczek, spółdz. w o. dp. w Pekarach 51 na nazwisko Józef i Matylda Dyrzałowie z Piekarska, która niniejszym unieważniamy. Józef i Matylda Dyrzałowie.

Reklama jest dźwignią przedsiębiorstwa

Dlatego ogłaszajcie się w największym i najskuteczniejszym organie ogłoszeniowym ilustrowanym Dzienniku Śląskim

„Polsce Zachodniej”

Znajdziesz ją za pomocą drobnych ogłoszeń w „Polsce Zachodniej”

Obwieszczenie o licytacji

Oglašam, że w poniedziałek dnia 16 stycznia 1939 r. o godz. 12-tej sprzedam publicznie w Woli pow. Pęcynowa u Michała Nani, wyniszczona następującej ruchomości: 1000 kg owa w workach, 2000 kg maki w workach, 300 kg pszenicy w workach, oszacowane na łączną sumę zł 800.—

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży.

Pęcynowa, dnia 10 stycznia 1939 r.

LOSKA, Komornik

ZWIĄZEK REZERWISTÓW

szkół wojskowych członków i wychowulę ich na prawych obywateli-żołnierzy. Rezerwist! Wstępujcie w nasze szeregi!

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Oglašam, że: 1) w poniedziałek dnia 16 stycznia 1939 r. o godz. 12-tej sprzedam w Katowicach przy Pl. M. Piłsudskiego 12: 1 film polski pod tytułem „Ada to nie wypada” nr lek. A. 6194.

2) we wtorek dnia 17 stycznia 1939 r. o godz. 11-tej w Katowicach - Dobie przy ul. Dobowej nr 54: 1 iada składowa dl. 2 1/2 m z drewn. płytami, 1 iada składowa 3 m z białą płytą marm., 1 kase rejestr. m., „Anker”, 1 waga stołowa z 5 ciężarkami, 1 piec do rąbania mięsa, 1 stół czarny, 1 stół stary wędzarniczy, 1 kocioł, 1 wójtka kasztana, 1 maszyna „Wilk” do młocenia młosa, 1 maszyna „Kuter” do młocenia młosa, 1 sprężone nadziewania kłobas, 1 transelejka z 2 1/2 kol. mot., 1 stół warsztatowy stary, 2 kofły i miedzicy i 1 cytrynowy.

3) w środę dnia 18 stycznia 1939 r. o godz. 10:30 w Katowicach przy ul. Stawowej nr 17: 1 szafę 3-częś. debową na książki czarna, 1 szafę 3-częś. na książki, oklejana, 1 biurko debowe czarne, 1 stół okrągły, 4 krzesła wbitne skóra, 1 tapczan obity gobelin, 1 dywan fabr. 2x4 m, 1 obrzoś oklejana, 1 Kof. Wójcicha Koszaka, 2 obrzoś „Wyjazd na polowanie”, 1 „Żołnierz na koniu” Jerzego Koszaka, 1 maszyna do prania m., „Ideal” i 1 biurko debowe czarne.

Ruchomości powyższe od 1) oszacowane na sumę 900.— zł, od 2) na sumę 600.— zł, od 3) na 1.500.— zł, ogładsie można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

KOMORNIK SĄDU GROZDKIEGO w Katowicach rewiru IV. (3276)

Obwieszczenie o licytacji

Oglašam, że w czwartek dnia 19 stycznia 1939 r. o godz. 8:15 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Lompy nr 1 następującą ruchomość: 1 koł watach kasztan okolo 8 lat, 1 koł wity watach okolo 8 lat, oszacowane na łączną sumę zł 900.—

1) Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

Chorzów, dnia 10 stycznia 1939 r.

WALORSZCZYK, Komornik

Redakcja: Katowice, ul. Batorskiego 2, I p. Telefony: do godz. 18-tej 337 67 i 350 85 po godz. 18-tej 304 26 i 308 78. Rekopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuski 15, ofic. II p. Telefony: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303 551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA W TEKŚCIE (1 lam = 70 mm)

- za 1 mm jednolodowy na stronie tytułowej zł 1.00
- za 1 mm jednolodowy w tekście na dalszych stronach zł 0.80

W DZIAŁE OGŁOSZENIOWYM (1 lam = 28 mm)

- za 1 mm jednolodowy zł 0.25
- rozmiar strony: wysokość 410 mm, szerokość 240 mm
- rozmiar tekstu: na 4 lamy (1 lam = 10 mm)
- rozmiar ogłoszeniowy: 10 mm (1 lam = 28 mm)

DROBNE OGŁOSZENIA płaci się za słowo 20 gr

- dzia poszukiwaczy pracy 0.10 gr
- matrymalna 0.20 gr
- Ustępny druk 0.40 gr

Najniższa cena drobnego ogłoszenia zł 5.00 — dla poszukiwaczy pracy zł 1.00.

NEKROLOGI

- w tekście d. 300 mm za 1 mm jednolodowy 0.80 gr
- w tabelce pod 200 mm za 1 mm jednolodowy 0.80 gr
- w dziale ogłoszeniowym za 1 mm jednolodowy 0.25 gr

WARUNKI OGÓLNE:

Omyłki w ogłoszeniach nie odpowiadają za żadną zwrót gotówką ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile, treść i sens ogłoszenia nie zostały wyprzedzone. Zastrzeżenie miejsca brywa uwzględnione o tyle, o ile zawieszono na to względy redakcyjne i techniczne.

Nie przyjmujemy odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonem.